

V. KRONIKA

85. WALNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW POLSKIEGO TOWARZYSTWA LUDOZNAWCZEGO, WROCŁAW, 18 WRZEŚNIA 2009

Walne Zgromadzenie Delegatów PTL odbyło się w Muzeum Etnograficznym, Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Spotkanie rozpoczęła kierownik Muzeum Etnograficznego Elżbieta Berendt. Powitała zebranych, wyrażając zadowolenie, że obrady WZD mają miejsce w siedzibie Muzeum, zaprosiła delegatów i wszystkich zebranych do obejrzenia muzealnych wystaw.

Następnie głos zabrała wiceprezes PTL, dr Małgorzata Michalska. Dziękując E. Berendt za przygotowanie obrad w Muzeum, powitała wszystkich zebranych i zaproponowała, aby na przewodniczącego 85. WZD wybrano prezesa PTL, prof. Michała Buchowskiego, a na sekretarza dr. Huberta Czachowskiego. Większość delegatów opowiedziała się za tym wyborem.

Prezes PTL, prof. Michał Buchowski, powitał wszystkich zebranych i przeszedł do dalszej części obrad.

Pierwszym punktem było wspomnienie zmarłych w ostatnim roku członków PTL: z oddziału krakowskiego — dr Anny Kowalskiej-Lewickiej, mgr Magdaleny Meres oraz Zofii Lipiarz i dr Aleksandry Wojciechowskiej z oddziału w Poznaniu. Krótkie przypomnienie postaci szczególnie zasłużonej dla PTL, dr Anny Kowalskiej-Lewickiej, prezes Towarzystwa w latach 1982-1989, wygłosił dr Janusz Kamocki. Wspomnił, że jej dłuższy biogram będzie opublikowany w czwartym tomie przygotowywanego do wydania słownika *Etnografowie i ludoznawcy polscy*. Prezes Michał Buchowski dodał, że dr Kowalska-Lewicka uczestniczyła jeszcze w ostatnich Walnych Zjazdach Delegatów PTL w Mszanie Dolnej oraz w Krakowie.

M. Buchowski wyraził następnie podziękowanie za organizację poprzedniego Walnego Zgromadzenia Delegatów w Krakowie członkom krakowskiego oddziału, zarządowi oddziału, a przede wszystkim pani prezes, mgr Krystynie Reinfuss-Janusz. Podkreślił jej szczególny, osobisty wkład oraz wysiłek całego środowiska. Krystyna Reinfuss-Janusz obiecała, że przekaze podziękowania wszystkim członkom oddziału i zapewniła, że Kraków zaprasza na następne WZD za dziewięć lat.

Przystąpiono do wyboru Komisji Skrutacyjnej, do której zgłoszono mgr. Macieja Kwaśkiewicza, dr. Tomasza Siemińskiego oraz dr. Damiana Kasprzyka. Kandydatury przyjęto jednomyślnie.

Do Komisji Mandatowej zgłoszono mgr. Jarosława Gałęzę, mgr Bożenę Kubit oraz dr Irenę Kotowicz-Borowy. Także te kandydatury zostały przez delegatów przyjęte jednomyślnie. Następnie zgłoszono do Komisji Wnioskowej dr Annę Nadolską-Styczyńską, dr Annę Weronikę Brzezińską oraz mgr. Michała Mokrzanę. Zdecydowana większość delegatów głosowała za wymienionymi osobami; trzy osoby się wstrzymały, nikt nie był przeciwny.

Komisja Mandatowa ogłosiła, że na 42 osoby uprawnione do głosowania na sali znajduje się 36 osób. Komisja stwierdziła quorum.

Następny punkt obrad to zgłoszenie wniosku Zarządu Głównego o nadanie godności członka honorowego mgr Krystynie Kaczko z oddziału śląskiego, członkowi PTL od roku 1957. Odczytano krótki rys zawodowy p. Kaczko oraz przedstawiono jej działalność w PTL. Wniosek poddano pod głosowanie — 35 głosów było za, jeden głos okazał się nieważny.

W imieniu mgr Krystyny Kaczko dyplom odebrała prezes oddziału śląskiego, mgr Bożena Kubit.

Następnie p. Joanna Cicha-Kuczyńska z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w imieniu Ministra Kultury wręczyła medale „Zasłużony dla Kultury Polskiej” paniom Małgorzacie Wilbik (z Ośrodka Dokumentacji i Informacji Etnograficznej PTL — ODiIE) oraz dr Annie Nadolskiej-Styczyńskiej (prezesowi Oddziału PTL w Łodzi). Medal dla p. Wilbik pod jej nieobecność został przekazany wyróżnionej za pośrednictwem prof. Grażyny Ewy Karpińskiej.

W dalszej części WZD głos zabrała dr Anna Spiss z oddziału krakowskiego, informując, że trzeci tom słownika *Etnografowie i ludoznawcy polscy* jest już właściwie przygotowany do druku. Dr Spiss skierowała podziękowania dla wszystkich, którzy przyczynili się do powstania tego wyjątkowego dla naszego środowiska wydawnictwa — podziękowanie dla wszystkich autorów, współpracowników i informatorów. Dr Spiss podkreśliła ogromne zasługi dla wydawania słownika osób, które ostatnio zmarły: dr Anny Kowalskiej-Lewickiej oraz dr Ewy Fryś-Pietraszkowej. Zaznaczyła, że „hitem” tego tomu będą biogramy Jana Falkowskiego ze Lwowa oraz Daniela Frensztaína z Wilna.

Joanna Cicha-Kuczyńska z MKiDN oświadczyła, że podjęto starania o przystąpienie Polski do konwencji UNESCO z roku 2003 w sprawie ochrony kulturalnego dziedzictwa niematerialnego. Zaproponowała, żeby ekspercką organizacją ze strony polskiej był PTL. Do jego kompetencji należałoby wydawanie opinii dla Ministerstwa. Za miesiąc ma nastąpić pierwsze spotkanie eksperckie i konsultacje dotyczące tłumaczenia tekstu konwencji na język polski, ważny jest zatem — jej zdaniem — udział środowiska etnologów czuwających chociażby nad adekwatną terminologią w polskim tekście konwencji. Powinna powstać lista krajowa dziedzictwa niematerialnego, a jedno zjawisko może zostać wytypowane na listę światową. Konwencja zobowiązuje dane państwo do dokumentowania dziedzictwa niematerialnego, dlatego powinna powstać sieć ośrodków dokumentujących dziedzictwo niematerialne, w oparciu o istniejące instytucje, bądź mogą zostać powołane także nowe.

Prezes Buchowski podziękował p. Joannie Cichej-Kuczyńskiej za reprezentowanie interesów PTL w MKiDN.

Następnie o głos poprosiła prof. Larysa Vakhnina z Narodowej Akademii Nauk Ukrainy z Kijowa. Podziękowała za możliwość uczestniczenia w WZD i towarzyszącej mu konferencji. Przekazała od Instytutu Sztuki, Folklorystyki i Etnologii im. M. Ryłskiego dla biblioteki PTL etnologiczne i folklorystyczne wydawnictwa: książki, czasopisma oraz płyty CD. Wyraziła też ogromną chęć dalszej współpracy. Prezes Buchowski podziękował za dary dla biblioteki i podkreślił, że współpraca z instytucjami naukowymi z Ukrainy jest dla PTL bardzo ważna.

Z kolei głos zabrał Leszek Richter z Sekcji Ludoznawczej przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie. Sekcja powstała w 1965 roku, ale kontynuuje tradycje powstałego w 1901 roku w Cieszynie Towarzystwa Ludoznawczego. Omawiając prace Sekcji, Leszek Richter zauważył, że jej członkowie nie są naukowcami, a amatorami-regionalistami, ale ich działalność obejmuje zarówno organizację seminariów, obozów folklorystycznych, jak i szeroką działalność wydawniczą, z monografią Śląska Cieszyńskiego na czele. Sekcja wydaje „Biuletyn Ludoznawczy” (24 numery).

Prezes Buchowski podziękował za prezentację Sekcji i podkreślił jej ogromną wartość dla PTL.

Wiceprezes Małgorzata Michalska przedstawiła sytuację nowego statutu Towarzystwa, który był głosowany rok wcześniej na WZD w Krakowie. Krajowy Rejestr Sądowy zakwestionował jeden punkt (paragraf 38, pkt 14) z przegłosowanego wówczas statutu jako niezgodny z ustawą Prawo o stowarzyszeniach (art. 11, ust. 1). Mimo udzielonych rok wcześniej przez WZD pełnomocnictw dla ZG do wprowadzenia niezbędnych zmian, zgodnie z zaleceniami KRS, KRS ich nie uwzględnił, dlatego też, jak stwierdziła, istnieje konieczność wprowadzenia tych zmian przez WZD. Na wniosek ZG PTL zaproponowała następujące zmiany:

- w paragrafie 29 dopisać pkt 10. w następującym brzmieniu: „Podejmowanie uchwał we wszystkich innych sprawach niezastrzeżonych dla innych władz Towarzystwa”;

- paragraf 38, pkt 14 — skreślić;

- paragraf 38, pkt 15 — zmienić numerację na pkt 14.

Zmiany te poddano pod głosowanie. Komisja Skrutacyjna ogłosiła, że przyjęto je jednogłośnie. Następnie głosowano nowy, jednolity tekst statutu. Uchwałę przyjęto również jednogłośnie. Prezes Buchowski wyraził zadowolenie, że wreszcie PTL będzie miał statut adekwatny do nowej rzeczywistości polityczno-prawnej.

Następnie poinformowano delegatów, że protokół z 84. WZD w Krakowie został wydrukowany w ostatnim tomie „Ludu” i tam wszyscy mogą się z nim zapoznać.

W dalszej kolejności dr Jerzy Adamczewski, sekretarz generalny PTL, odczytał sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego, a skarbnik PTL dr Anna Weronika Brzezińska odczytała sprawozdanie finansowe (wersje elektroniczne sprawozdań dostępne są na stronie PTL).

Kolejny punkt zakładał odczytanie sprawozdania z działalności ODiE. Zamiast prof. Bronisławy Kopczyńskiej-Jaworskiej, która nie mogła przybyć, informację o pracy ośrodka przekazała Paulina Suchecka — dyrektor biura ZG PTL (sprawozdanie jest dostępne na stronie internetowej). Omówiła sytuację Ośrodka i na prośbę

prof. Kopczyńskiej-Jaworskiej poinformowała, że ODiE od kilkudziesięciu lat korzysta z gościnnych pomieszczeń Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie ma siedzibę. Prof. Jaworska poprosiła, żeby wyraźnie zaprotokołować, iż działalność ODiE (podobnie jak biblioteki, archiwum i działalność wydawnicza) jest ważną częścią PTL, i że jego waga dla całego polskiego środowiska etnologicznego jest ogromna: dzięki pracy ODiE, PTL i polska etnologia istnieją w skali międzynarodowej (umieszczanie dorobku polskiej etnologii w międzynarodowych bibliografiach). Prezes Buchowski wyraził nadzieję, że pomimo niestabilnej sytuacji lokalowej Ośrodka będzie on dalej bez przeszkód wykonywał swoją bardzo istotną pracę.

Przewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Oleszkiewicz, przedstawiła sprawozdanie GKR za okres od czerwca 2008 do czerwca 2009 roku. Komisja podziękowała Małgorzacie Michalskiej i pracownikom biura ZG za ogromną pomoc przy prowadzeniu kontroli oraz za profesjonalne prowadzenie biura, biblioteki i archiwum. Komisja nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości w działalności ZG, natomiast zwróciła się do delegatów z oddziałów o systematyczne nadsyłanie dokumentów — sprawozdań z działalności, sprawozdań finansowych oraz sprawozdań komisji rewizyjnych, gdyż wiele oddziałów nie wywiązało się należycie z tych zadań. Prezes Buchowski nadmienił, że praca ZG wykonywana jest sprawnie, ale praca w oddziałach ma jeszcze mankamenty.

Prezes Buchowski zapytał, czy ktoś chce zabrać głos w sprawie przedstawionych sprawozdań. Nikt się nie zgłosił.

Następnie prezes poinformował delegatów, że Zarząd Główny PTL na posiedzeniu 17 września 2009 roku zatwierdził powstanie 2 nowych oddziałów: cieszyńskiego i białostockiego. Każdy z nich zgłosił 11 członków. Tak więc liczba oddziałów PTL wzrosła do 18.

W dalszej części zgromadzenia członek Komisji Mandatowej Michał Mokrzean przedstawił następny wniosek ZG do przegłosowania, dotyczący ustalenia minimalnej składki członkowskiej na rok 2010. ZG zaproponował, aby jej wysokość pozostała bez zmian i wynosiła jak dotychczas 20 zł. Wyniki głosowania: 33 głosy za pozostawieniem składki w dotychczasowej wysokości, 2 osoby wstrzymały się od głosu, 1 głos był przeciwny. Prezes Buchowski przypomniał, że jest to stawka minimalna, a w niektórych oddziałach jest ona wyższa, gdyż każdy oddział może zwiększyć składkę w swoim zakresie.

Następnie prezes Buchowski przeszedł do wyboru miejsca WZD w 2010 roku oraz tematu i sekretarza naukowego konferencji. Zapytał, czy w związku z deklaracjami z ubiegłego roku delegaci z Torunia mogą coś zaproponować. Prezes oddziału toruńskiego, Artur Trapszyc powiedział, że następne WZD może odbyć się w Toruniu. Zaproponował także roboczy temat konferencji „Podróże. Od migracji do turystyki”. Obie deklaracje sala przyjęła oklaskami. Prezes Trapszyc powiedział też, że ma wstępnie dwie propozycje wyboru sekretarzy naukowych konferencji: dr. hab. Violetty Wróblewskiej oraz dr. hab. Wojciecha Olszewskiego. Prezes Buchowski wyraził gratulacje dla oddziału toruńskiego za podjęcie się zadania i zwrócił przy tym uwagę, że WZD nie było już dawno organizowane w Lublinie i w Opolu, a są to silne ośrodki i prężne oddziały. Zapowiedział także, że sprawozdania od-

działów będą dostępne na stronie PTL, ale jeżeli jakiś oddział chce się teraz czymś pochwalić, może to uczynić w czasie WZD.

Prezes oddziału łódzkiego, dr Anna Nadolska-Styczyńska, przypomniała, że oddział wydał książkę (we współpracy z Łódzkim Domem Kultury) *Na styku regionów. Dziedzictwo kultury ludowej województwa łódzkiego*, oraz zapowiedziała, że w październiku organizuje konferencję o dorobku prof. Kazimierzy Zawistowicz-Adamskiej.

Głos zabrała również prezes oddziału krakowskiego Krystyna Reinfuss-Janusz, która przekazała zaproszenie na współorganizowaną przez oddział sesję poświęconą 150. rocznicy urodzin Jana Świętka — pierwszego prezesa oddziału krakowskiego.

Następnie prezes oddziału toruńskiego Artur Trapszyc poinformował, że ukazała się kolejna książka wydana przez oddział *Do Torunia kupić kunia...*, zbiór 21 różnorodnych artykułów: przekłady, teksty o Toruniu oraz materiały poruszające szeroko rozumiane zagadnienia etnologiczne i folklorystyczne. Toruński oddział rozpoczął również prace nad kolejną książką: *Toruńczyków portret kraśny. Historia Torunia biografiami pisana*. Jej wydanie planowane jest na koniec roku 2010.

Prezes Buchowski poinformował, że w 2008 roku PTL stał się członkiem Światowej Rady Towarzystw Antropologicznych, w której pracach biorą udział przedstawiciele kilkudziesięciu podobnych towarzystw z całego świata.

W związku z wystąpieniem Joanny Cichej-Kuczyńskiej z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na temat listy zabytków dziedzictwa niematerialnego UNESCO, prof. Dorota Simonides zaproponowała zgłoszenie ODiE. Prof. Grażyna Ewa Karpińska zasugerowała, że ODiE może być wiodącą instytucją w tej sprawie jako ośrodek koordynujący pracę, ale nie może być wpisane na listę. Z tą sugestią zgodziła się pani Joanna Cicha-Kuczyńska.

Prezes Buchowski ogłosił koniec zebrania i podziękował delegatom oraz wszystkim zebrany.

Protokołował
Hubert Czachowski

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA LUDOZNAWCZEGO ZA OKRES OD WRZEŚNIA 2008 DO SIERPNIA 2009

Sprawozdanie obejmuje następujące części:

1. Dane ogólne;
2. Realizacja wniosków z 84. WZD w Krakowie;
3. Działalność Zarządu Głównego i Prezydium ZG;
4. Finanse;

5. Działalność wydawnicza;
6. Biblioteka Naukowa im. J. Czekanowskiego;
7. Archiwum Naukowe;
8. Oddziały Towarzystwa.

Dane ogólne

24 września 2008 roku w Krakowie odbyło się 84. Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, któremu towarzyszyła konferencja naukowa „Miasto w obrazie, legendzie, opowieści...”, zorganizowana z okazji 110. rocznicy powstania krakowskiego oddziału PTL. Protokół z 84. WZD opublikowany został w „Ludzie” 92: 2008, s. 335-341. W trakcie zeszłorocznego WZD w Krakowie odbyły się zgodnie ze statutem wybory do władz Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Delegaci zdecydowali, że do Zarządu Głównego weszli (w kolejności alfabetycznej): Jerzy Adamczewski, Jan Adamowski, Anna Weronika Brzezińska, Michał Buchowski, Hubert Czachowski, Grażyna Ewa Karpińska, Małgorzata Michalska, Magdalena Rostworowska, Dorota Simonides, Teresa Smolińska, Andrzej Stawarz, Zbigniew Toroński.

Zarząd Główny PTL ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — prof. dr hab. Michał Buchowski; wiceprezesa — dr Małgorzata Michalska, prof. dr hab. Teresa Smolińska, prof. dr hab. Grażyna Ewa Karpińska; sekretarz generalny — dr Jerzy Adamczewski; z-ca sekretarza generalnego — dr Hubert Czachowski; skarbnik — dr Anna Weronika Brzezińska; z-ca skarbnika — dr Magdalena Rostworowska; członkowie ZG: prof. dr hab. Jan Adamowski, prof. dr hab. Dorota Simonides, dr Andrzej Stawarz, mgr Zbigniew Toroński.

Do Głównej Komisji Rewizyjnej wybrani zostali (w kolejności alfabetycznej): Elżbieta Jaworska, Anna Nadolska-Styczyńska, Małgorzata Oleszkiewicz. Główna Komisja Rewizyjna ukonstytuowała się następująco: przewodnicząca — mgr Małgorzata Oleszkiewicz, sekretarz — dr Anna Nadolska-Styczyńska, członek — mgr Elżbieta Jaworska.

Do Sądu Koleżeńskiego weszli (w kolejności alfabetycznej): Janusz Kamocki, Teofila Latoś, Małgorzata Orlewicz. Sąd Koleżeński ukonstytuował się w składzie: przewodniczący — dr Janusz Kamocki, sekretarz — mgr Małgorzata Orlewicz, członek — mgr Teofila Latoś.

W biurze działającym przy Zarządzie Głównym zatrudnione są następujące osoby:

1. Mgr Paulina Suchecka na $\frac{3}{4}$ etatu — dyrektor biura, która dodatkowo odpowiada za archiwum, sprawy wydawnicze i członkowskie. Pełni dyżury w czyteln: poniedziałek, wtorek, środa w godz. 16-20 i dwie soboty w miesiącu w godz. 9-13. W związku z przepracowaniem 25 lat w Polskim Towarzystwie Ludoznawczym, p. Paulina Suchecka otrzymała w tym roku nagrodę jubileuszową w wysokości jednej miesięcznej pensji;

2. Pani Bożena Wrońska na pełnym etacie — intendent zbiorów bibliotecznych, obsługująca magazyn wydawnictw, prowadzi wysyłkę publikacji, ekspedycję korespondencji, a także obsługę czytelników, zakupy na potrzeby biura itd.;

3. Mgr Aleksandra Michałowska na pełnym etacie — pracownik biblioteki;

4. Pani Agata Sikora na ½ etatu — główna księgowa Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

Wszystkie panie otrzymały w 2009 roku nagrodę roczną w wysokości 8% rocznych dochodów.

Polskie Towarzystwo Ludoznawcze posiada swoją stronę internetową www.ptl.free.ngo.pl. Autorką strony jest Natalia Gancarz. Prowadzi ją bezpłatnie, ale w zamian otrzymuje niektóre gratisowe wydawnictwa Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Osobą odpowiedzialną za stronę internetową z ramienia Zarządu Głównego jest dr Hubert Czachowski. Adres poczty internetowej: ptl@free.ngo.pl.

Na przygotowanie nowej strony internetowej z wykorzystaniem nowoczesnych technologii PTL uzyskało w tym roku dofinansowanie z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w wysokości 6.650 zł.

Realizacja wniosków z 84. WZD w Krakowie

Wnioski przyjęte jednogłośnie do realizacji:

1. Upoważnienie Zarządu do wprowadzenia niezbędnych zmian w statucie, zgodnie z wymogami Krajowego Rejestru Sądowego;

2. Ustalono minimalną roczną składkę członkowską w wysokości 20 zł;

3. Zdecydowano, że w seriach wydawniczych PTL mogą publikować tylko członkowie Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Wyjątek stanowią zaproszeni przez redakcje autorzy.

Działalność Zarządu Głównego i Prezydium ZG

W okresie sprawozdawczym Zarząd Główny spotkał się na trzech posiedzeniach w dniach 1.12.2008, 24.04. i 17.06.2009 roku. Odbłyły się one w siedzibie PTL we Wrocławiu przy ul. Szczytnickiej 11. Na grudniowym posiedzeniu, pierwszym w nowej kadencji, dokonano podziału kompetencji dla poszczególnych członków Zarządu Głównego:

— podpisywanie umów z MNiSW/dotacje, umowy za prace redakcyjne dotyczące „Literatury Ludowej”: dr hab. Grażyna Ewa Karpińska i dr Magdalena Rostworowska lub dr Anna Brzezińska;

— podpisywanie umów z MKiDN/dotacje: dr Małgorzata Michalska i dr Magdalena Rostworowska lub dr Anna Brzezińska;

— podpisywanie umów z władzami samorządowymi/dotacje: dr Małgorzata Michalska i dr Magdalena Rostworowska lub dr Anna Brzezińska;

— podpisywanie umów z drukarniami: dr Małgorzata Michalska i dr Magdalena Rostworowska lub dr Anna Brzezińska;

— podpisywanie umów dotyczących kolportażu: dr Małgorzata Michalska i dr Magdalena Rostworowska lub dr Anna Brzezińska;

— podpisywanie umów/zleceń dotyczących spraw wydawniczych (m.in. umowy autorskie, zatwierdzanie stron redakcyjnych, okładek): prof. dr hab. Teresa Smolińska i dr Magdalena Rostworowska lub dr Anna Brzezińska;

— podpisywanie umów/zleceń dotyczących prac w ODiE: prof. dr hab. Grażyna Ewa Karpińska i dr Magdalena Rostworowska lub dr Anna Brzezińska;

— podpisywanie umów/zleceń dotyczących prac bibliotecznych i archiwalnych: prof. dr hab. Michał Buchowski i dr Magdalena Rostworowska lub dr Anna Brzezińska;

— podpisywanie rozdzielników wydawniczych: prof. dr hab. Jan Adamowski;

— podpisywanie upoważnień dla oddziałów: dr Małgorzata Michalska i dr Magdalena Rostworowska lub dr Anna Brzezińska;

— podpisywanie przelewów bankowych: dr Małgorzata Michalska, dr Anna Brzezińska, dr Magdalena Rostworowska, mgr Paulina Suchecka;

— podpisywanie dokumentów pracowniczych: dr Jerzy Adamczewski;

— projekt nowej strony internetowej, komputeryzacja biblioteki, serwer, ODiE: dr Hubert Czachowski, dr Anna Brzezińska;

— promocja wydawnictw PTL: dr Anna Brzezińska;

— listy, opinie, wnioski o nadanie nagród, odznaczeń: prof. dr hab. Teresa Smolińska;

— kontakt z Uniwersytetem Wrocławskim: dr Małgorzata Michalska;

— kontakty z oddziałami: dr Małgorzata Michalska;

— sprawy pilne: dr Małgorzata Michalska.

Omawiano też zagadnienia dalszej współpracy z Uniwersytetem Wrocławskim, rejestracją nowego statutu w Krajowym Rejestrze Sądowym, realizacją zadań wykonanych w roku 2008, a finansowanych ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz przewidzianych do wykonania w roku 2009.

Na kolejnych, tegorocznych już posiedzeniach, obrady koncentrowały się przede wszystkim na rozważaniu losów statutu w KRS, kwestiach finansowych, wydawniczych, sprawach członkowskich i problemach związanych z 85. Walnym Zgromadzeniem Delegatów PTL we Wrocławiu i towarzyszącej mu konferencji naukowej.

Bez wątpienia priorytetową była **sprawa dalszego funkcjonowania biblioteki**, archiwum i biura działającego przy Zarządzie Głównym PTL w powiązaniu z Uniwersytetem Wrocławskim. Do 3 marca 2009 roku obowiązywała umowa z Uniwersytetem Wrocławskim, w ramach której Polskie Towarzystwo Ludoznawcze świadczyło usługi biblioteczne. Wielokrotne konsultacje dr M. Michalskiej wraz z dyrektorem biura — Pauliną Suchecką u radcy prawnego Uniwersytetu Wrocławskiego umożliwiły przygotowanie nowej umowy (paraflowanej przez radcę uniwersyteckiego), która miała mieć charakter darowizny w skali roku. Podpisanie takiej umowy kwesor uniwersytetu uzależniła od pozyskania przez PTL rekomendacji dwóch dziekanów: Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych oraz Wydziału Filologicznego, „że jesteśmy potrzebni i wspomagamy działalność statutową uczelni”, co zostało wykonane. Dziekani obu wydziałów zostali przez nas zapewnieni (taką informację otrzymaliśmy od pani kwesor), że nie zostaną obciążeni kosztami utrzymania PTL. W rozmowie z panią kwesor okazało się także, że bezpłatne korzystanie przez PTL z pomieszczeń uniwersytetu nie jest umocowane prawnie. Projekt umowy wraz z rekomendacjami został złożony

żony w sekretariacie JM Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. dr hab. Marka Bojarskiego.

Kolejnym etapem naszych starań było spotkanie 14 kwietnia br., w którym interesy Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego reprezentował, upoważniony przez prezesa Michała Buchowskiego, prof. Zygmunt Kłodnicki wraz z Pauliną Suchecką. Ze strony władz uniwersytetu udział wzięli: rektor — Marek Bojarski, prorektor ds. ogólnych — Witold Dynak, kanclerz — Ryszard Żukowski, kwestor — Jadwiga Gizowska oraz radca prawny Uniwersytetu Wrocławskiego — Teresa Bernadzikowska. Okazało się, że umowa na darowiznę to rozwiązanie czasowe, dotyczące tego roku. Na razie zawieszono, niezałatwiające także spraw lokalowych i związanych z tym opłat, które uniwersytet powinien pobierać od obcych podmiotów. Władze Uniwersytetu Wrocławskiego jasno deklarowały chęć pomocy i ustabilizowania statusu PTL, prosząc członków ZG PTL o pomoc w znalezieniu takiej formuły prawnej (popartej stosowną umową), która nie byłaby wbrew ustawie o szkolnictwie wyższym i ustawie o stowarzyszeniach oraz wbrew statutom: uniwersytetu i PTL. Władze UWr zapewniały, że nie są zainteresowane pozbawieniem możliwości działania i rozwoju ani też zmiany statusu PTL. Informacja o takim stanie rzeczy została rozesłana do wszystkich członków ZG PTL z prośbą o ustosunkowanie się do niej.

Na kolejnym, kwietniowym spotkaniu rektor dysponował opinią radcy prawnego, z której wynikało, że nie ma prawnych przeszkód, aby Uniwersytet Wrocławski mógł udostępniać nam swoje pomieszczenia, w zamian za użyczenie księgozbioru PTL dla potrzeb studentów i pracowników naukowych uczelni. Szczegółowe uzgodnienia dotyczące umowy użyczenia oraz kwestia umocowania pracowników miały być jeszcze przez obie strony doprecyzowane. Zaproszona do gabinetu rektora radca prawny UWr zasugerowała, aby PTL przedstawił opisowo swoje potrzeby w zakresie zapisów w umowie, a jej zadaniem będzie sformułowanie tekstu w paragrafach. W kwestiach dotyczących umocowania pracowników w strukturach Biblioteki Uniwersyteckiej wskazano na konieczność konsultacji z kierownikiem tej biblioteki.

Na posiedzeniu czerwcowym dyrektor biura przedstawiła propozycję Umowy użyczenia biblioteki między Uniwersytetem Wrocławskim a Polskim Towarzystwem Ludoznawczym. Umowa dotyczyła jedynie użyczenia biblioteki i nie mogła zawierać innych działań prowadzonych w ramach Towarzystwa, jak np. posiedzenia ZG czy Rady Wydawniczej. Obecna, dotycząca użyczenia naszej biblioteki zostanie podpisana po konsultacjach z panią dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej. W myśl umowy Uniwersytet Wrocławski zobowiązuje się do ponoszenia niezbędnych kosztów utrzymania i wszelkich kosztów związanych z prowadzoną działalnością Biblioteki. PTL będzie mógł nadal pozyskiwać środki między innymi na prowadzenie wymiany krajowej i zagranicznej, zakup książek, konserwację księgozbioru.

Obecnie, w przeddzień WZD we Wrocławiu, przedstawiciele ZG czeka kolejna rozmowa z panią kwestor Uniwersytetu Wrocławskiego, a ewentualne zaakceptowanie przez nią umowy, przygotowanej przez radcę prawnego Uniwersytetu Wrocławskiego, spowoduje przyspieszenie działań zmierzających do podpisania umowy PTL — Uniwersytet Wrocławski. Ostatecznie jednak ze strony Uniwersytetu Wrocławskiego umowę będzie podpisywał rektor.

Sprawa statutu PTL — wszystkie uzupełnione dokumenty wraz z nowym statutem złożono do Krajowego Rejestru Sądowego na początku listopada 2008 roku. 6 marca 2009 roku decyzją Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej VI Wydział Gospodarczy KRS nowy statut został przyjęty, z wyjątkiem jednego zapisu — paragraf 38, pkt 14 został odrzucony jako niezgodny z artykułem 11 ust. 1 Prawo o stowarzyszeniach. KRS wezwał do złożenia wyjaśnień w tej materii. Ostatecznie Sąd nie uwzględnił uchwały 84. WZD w Krakowie upoważniającej Zarząd Główny do wprowadzenia niezbędnych poprawek w statucie.

W związku z powyższym na 85. WZD we Wrocławiu konieczne będzie przegłosowanie poprawek do statutu, które obejmują paragraf 29 (dopisano pkt 10 w brzmieniu: *Podjęmowanie uchwał we wszystkich innych sprawach niezastrzeżonych dla innych władz Towarzystwa*) i paragraf 38 (skreślono pkt 14 i zmieniono numerację pkt. 15 na pkt 14). Po wprowadzeniu przez WZD niezbędnych poprawek, wymagane dokumenty zostaną złożone w Sądzie w celu ostatecznego i całłościowego przyjęcia przez KRS nowego statutu.

Finanse

Po podsumowaniu aktywów i pasywów za rok 2008 uzyskano zysk bilansowy w wysokości 50.048,22 zł, co oznacza, że Polskie Towarzystwo Ludoznawcze było wypłacalne i posiadało płynność finansową na działalność w roku 2009. Bilans za rok 2008 przedstawiony przez główną księgową Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego Agatę Sikorę został zatwierdzony przez Zarząd Główny i złożony wraz ze stosownymi dokumentami w Urzędzie Skarbowym w ustawowym terminie do 30.06.2009 roku.

Dane finansowe za rok ubiegły i pierwszą połowę 2009 roku zawierają następujące pozycje:

1. Przychody z działalności statutowej w 2008 roku wyniosły — 88.990,26 zł, w tym najważniejsza pozycja to usługa biblioteczna finansowana przez Uniwersytet Wrocławski — 60.000,00 zł; dochód ze sprzedaży wydawnictw — 31.954,90 zł oraz dotacje — 309.610,00 zł, z których największa to 256.285,00 zł z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na zadania zlecone;

2. Koszty finansowania działalności statutowej Zarządu Głównego w 2008 roku to 355.731,88 zł, w tym największe pozycje: honoraria dotyczące zadań — 94.506,30 zł, usługi obce — 113.823,92 zł i wynagrodzenia etatowe z pochodnymi — 91.199,53 zł;

3. Przychody w I półroczu 2009 roku to dotacja w wysokości 149.613,00 zł z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, usługa biblioteczna finansowana przez Uniwersytet Wrocławski — 15.000,00 zł oraz dochody ze sprzedaży wydawnictw — 24.269,55 zł;

4. Koszty w pierwszym półroczu 2009 roku wyniosły 73.022,66 zł, a największy udział miały usługi obce 6.339,12 zł, wynagrodzenia etatowe z pochodnymi — 50.161,95 zł.

Na rok 2009 Polskie Towarzystwo Ludoznawcze Zarząd Główny otrzymało dofinansowanie z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w wysokości 149.613,00

zł, co stanowi 64,6% kosztów realizacji wszystkich zadań. Dofinansowaniem objęte zostały następujące zadania:

1. Konferencja naukowa „Polacy poza granicami kraju u progu XXI wieku — różne oblicza polskiej tożsamości” towarzysząca tegorocznemu WZD we Wrocławiu — 15.000,00 zł;

2. Upowszechnianie i promocja osiągnięć nauki polskiej — kontynuacja na rok 2009. Opracowanie selektywnej bibliografii polskiej za 2008 rok dla bibliografii międzynarodowych — *Internationale Volkskundliche Bibliographie* i *International Bibliography of the Social Sciences* — 16.600,00 zł;

3. Przygotowanie nowej strony internetowej PTL z wykorzystaniem nowoczesnych technologii — 6.650,00 zł;

4. Tworzenie i użytkowanie bibliograficznych Baz Danych — kontynuacja na rok 2009. Gromadzenie informacji na nośnikach komputerowych, kwerenda biblioteczna, klasyfikacja i zapis w bazie danych bibliograficznych za 2008 rok do bieżącej bibliografii etnografii polskiej — 23.750,00 zł;

5. Udostępnianie księgozbioru i informacja biblioteczna — 22.100,00 zł;

6. Gromadzenie zbiorów — uzupełnianie zasobów bibliotecznych — 8.650,00 zł;

7. Komputeryzacja zbiorów bibliotecznych — 8.723,00 zł;

8. Konserwacja zbiorów bibliotecznych — 5.450,00 zł;

9. Opracowywanie zbiorów bibliotecznych — 16.000,00 zł;

10. Wymiana wydawnictw Biblioteki im. Jana Czekanowskiego z instytucjami zagranicznymi i krajowymi — 19.290,00 zł;

11. Gromadzenie zbiorów archiwalnych — 1.900,00 zł;

12. Konserwacja zasobów archiwalnych — 2.400,00 zł;

13. Opracowywanie zbiorów archiwalnych — 3.100,00 zł.

Działalność wydawnicza

Przewodniczącym Rady Wydawniczej jest prezes, prof. Michał Buchowski.

W okresie sprawozdawczym odbyło się jedno posiedzenie Rady Wydawniczej 17 czerwca 2008 roku. W posiedzeniu uczestniczyli redaktorzy poszczególnych serii wydawniczych PTL, członkowie ZG PTL, przewodnicząca GKR, dyrektor biura i główna księgowa Towarzystwa.

Omówiona została realizacja planu wydawniczego na rok 2008. Zgodnie z planem ukazały się następujące czasopisma i książki — w nawiasach dofinansowanie z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego:

A. Czasopisma:

„Lud” 92: 2008 (dotacja 18.000,00 zł);

„Literatura Ludowa” 52: 2008 (dotacja 18.000,00 zł);

„Łódzkie Studia Etnograficzne” 47: Katarzyna Orszulak-Dudkowska, *Ogłoszenia matrymonialne. Studium z pogranicza folklorystyki i antropologii kultur* (dotacja 5.400,00 zł).

B. Serie wydawnicze:

„Atlas Polskich Strojów Ludowych” 38: Barbara Bazielić, *Strój opolski* (dotacja 6.000,00 zł);

„Archiwum Etnograficzne” 46: Inga Kuźma, *Współczesna religijność kobiet* (dotacja 13.500,00 zł);

„Archiwum Etnograficzne” 47: Michał Buchowski (red.), *Polska — Ukraina. Pogranicze kulturowe i etniczne* (dotacja 7.200,00 zł);

„Archiwum Etnograficzne” 48: Róża Godula-Węclawowicz (red.), *Miasto w obrazie, legendzie, opowieść...* (dotacja z Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie);

„Biblioteka Zesłańca” 19: Andrzej Zieliński, *Wspomnienia z Uralu i stepów kazachskich Bronisława Zaleskiego* (dotacja 5.400,00 zł);

„Biblioteka Zesłańca” 20: Tadeusz Brzeziński, *Służba zdrowia Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939-1945. Z Armią Andersa z ZSRR ku Polsce* (dotacja 6.300,00 zł); „Biblioteka Zesłańca” 21: Mariusz Chrostek, *Etos dziewiętnastowiecznych zesłańców* (dotacja 6.750,00 zł);

„Prace Etnologiczne” 18: Łukasz Kaczmarek, *Fidzi. Dzieje i barwy wielokulturowości* (dotacja 9.000,00 zł);

„Prace Etnologiczne” 19: Katarzyna Kość, *Żywi we wspomnieniach. Doświadczenia śmierci w relacjach polskich zesłańców w ZSRR (w latach 1940-1946)* (dotacja 9.000,00 zł);

„Biblioteka Literatury Ludowej” 6: Katarzyna Marcol, *Słowo i zabawa. Ustna twórczość dzieci na pograniczu polsko-czeskim* (dotacja 5.400,00 zł).

W 2009 roku otrzymano decyzję nr 587/DWB/P/2009 z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznającą środki finansowe w wysokości 88.000,00 zł.

Na osiem zgłoszonych zadań dofinansowanie otrzymało siedem:

1. Rocznik „Lud” 93 — 20.800,00 zł (kwota wnioskowana);
2. Dwumiesięcznik „Literatura Ludowa” 47 — 24.000,00 zł (stawka podwyższona);
3. „Łódzkie Studia Etnograficzne” 48: Aleksandra Rzepkowska, *Sybiracy: wspólnota — pamięć — narracja. Studium antropologiczne* — 7.200,00 zł (stawka standardowa 600 zł/arkusz wydawniczy);

4. Seria wydawnicza „Prace Etnologiczne” 20: Lucjan Buchalik, *Niewolnicy kobiet, czyli pokrewieństwo żartów Dogonów i Kurumba. Studium z etnohistorii Afryki Zachodniej* — 6.600,00 zł (stawka standardowa 600 zł/arkusz wydawniczy);

5. Seria wydawnicza „Prace Etnologiczne” 21: Weronika Belyaeva, *Szamani i lamowie w sercu Sajonów. Współczesny system wierzeniowy Buriatów Doliny Tunijskiej* — 10.200,00 zł (stawka standardowa 600 zł/arkusz wydawniczy);

6. Seria wydawnicza „Biblioteka Literatury Ludowej” 7: Marek Pustowaruk, *Od Tolkiena do Prachatta. Potencjał rozwojowy fantasy jako konwencji literackiej* — 9.600,00 zł (stawka standardowa 600 zł/arkusz wydawniczy);

7. Seria wydawnicza „Archiwum Etnograficzne” 48: Praca zbiorowa, *Polska — Słowacja. Pogranicze kulturowe i etniczne* — 9.600,00 zł (stawka standardowa 600 zł/arkusz wydawniczy);

8. Seria wydawnicza „Archiwum Etnograficzne” 49: Jacek Bohdanowicz, *Różga weselna* — nie zakwalifikowana do dofinansowania.

W trakcie posiedzenia Rady zgłoszono następujące propozycje wydawnicze do realizacji na rok 2010:

1. „Atlas Polskich Strojów Ludowych”: Regina Rok, *Strój częstochowski*, rec.: Teresa Karwicka, Bronisława Kopczyńska-Jaworska. Ze względu na problemy zdrowotne prof. B. Kopczyńskiej-Jaworskiej, w razie odmowy sporządzenia przez nią recenzji jako recenzenta zaproponowano Janusza Kamockiego;

2. „Komentarze do Polskiego Atlasu Etnograficznego” 9: Agnieszka Pieńczak, Zygmunt Kłodnicki, *Zwyczaj i obrzędy urodzinowe*, rec.: Teresa Smolińska, Wanda Paprocka lub Anna Zadrożyńska. Nakład 500 egz.;

3. „Prace Etnologiczne”: Katarzyna Mirgos, *Pani z Ambono — funkcje mitu w kulturze Basków*, redaktorem naukowym będzie Aleksander Posern-Zieliński, a recenzentami: Zygmunt Kłodnicki i, na wniosek Waldemara Kuligowskiego, ekspert w dziedzinie europeistyki — Jacek Bednarski. Nakład 300 egzemplarzy;

4. „Biblioteka Popularnonaukowa” — Waldemar Kuligowski zgłosił pracę zbiorową *Nowe języki*, ale zastrzegł, iż nie musi być ona wydana w tej serii. Prezes zaproponował „Prace Etnologiczne”. Redaktorem naukowym może być Alfred Majewicz i Waldemar Kuligowski, a recenzentami Stanisław Gajda i Wojciech J. Burszta. Nakład 500 egzemplarzy;

5. „Archiwum Etnograficzne” — Janusz Kamocki zaproponował 3 pozycje:

Etnografowie i ludoznawcy polscy, tom 3 dedykowany pamięci Ewy Fryś-Pietraszkowej. Wstęp ma być poświęcony zmarłej niedawno Ewie Fryś-Pietraszkowej, redaktorce wcześniejszych tomów. Prezes zaproponował jednak przeciwko zmianie ciągłości koncepcji. Zaproponował, aby umieścić zdjęcie zmarłej i dedykację. Zebrani jednogłośnie zaakceptowali takie rozwiązanie i przyjęli tom do wydania;

Jacek Bohdanowicz, *Różga weselna*, rec.: Antoni Kuczyński, Barbara Bazieliach. Praca mimo pozytywnych recenzji nie została zakwalifikowana przez MNiSW do dofinansowania. Czynione są starania o pozyskanie środków finansowych i wydanie jej w roku 2010;

Iwona Kabzińska, *Polacy na Litwie, Ukrainie i Białorusi w okresie transformacji ustrojowej*, rec.: Julian Winnicki, Andrzej Sadowski. Nakład 300 egzemplarzy. Ustalono, że jeśli będą środki finansowe pozyskane przez autorkę, to tytuł zostanie przyjęty w serii „Prace i Materiały Etnograficzne” w roku 2009, a autorka otrzyma część nakładu. Jeśli autorka zgodzi się poczekać do przyszłego roku, to praca zostanie włączona do wniosku składanego w MNiSW na rok 2010;

6. „Lud” — Waldemar Kuligowski zaprezentował płytę CD wydaną przez Stowarzyszenie „Czas Kultury”. Głównym obszarem działalności Stowarzyszenia jest promocja kultury poprzez m.in. wydawanie „Czasu Kultury”. Jest to dwumiesięcznik społeczno-kulturalny podejmujący tematy związane z problemami współczesnej kultury na tle przemian społecznych. Autorem płyty jest muzyk Maciej Rychły. Jest to *Muzyka Warta Poznania. Głosy Wielkopolan urodzonych w XIX wieku. Najstarsze fonogramy z lat 1936-1956*. Waldemar Kuligowski zaproponował, aby stanowiła ona dodatek-załącznik do kolejnego tomu „Ludu”. Propozycja została przyjęta;

7. „Łódzkie Studia Etnograficzne” — praca zbiorowa *Etyczne problemy badań antropologicznych*; rec.: Magdalena Zowczak, Iwona Kabzińska. Nakład 400 egzemplarzy;

8. „Biblioteka Literatury Ludowej” — Luiza Podziewska, *Poetyka ludowych opowiadań komicznych*, rec.: Michał Błażejowski, Violetta Wróblewska, redaktor tomu Maria Jakitowicz. Nakład 300 egzemplarzy;

9. „Literatura Ludowa”.

Przedstawiona została też „Umowa o wspólnym przedsięwzięciu wydawniczym” między Muzeum Śląskim w Katowicach a Polskim Towarzystwem Ludoznawczym. Umowa dotyczy wydania książki *Ludowe tradycje — dziedzictwo kulturowe ludności rodzimej (w granicach województwa śląskiego)*, pod redakcją Barbary Bazieli, w ramach serii wydawniczej PTL „Dziedzictwo Kulturowe” (tom 4), w nakładzie 1000 egzemplarzy i objętości 25 arkuszy drukarskich. Muzeum poniesie koszty opracowania redakcyjnego. PTL pozyskało na ten cel dofinansowanie w wysokości 20.000,00 zł z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, które przeznaczone zostanie na koszty druku. W efekcie Towarzystwo otrzyma do dyspozycji 391 egzemplarzy książki.

W okresie sprawozdawczym podjęto uchwałę w sprawie podawania zapisu w czasopismach na stronie redakcyjnej „copyright by autorzy artykułów, copyright by PTL”. Ustalono także, że poza dyspozycją wydawnictw gratisowych wynikającą z umów, zobowiązań wobec darczyńców, współwydawców oraz każdorazowo zatwierdzanych przez ZG na wniosek redaktorów naczelnych egzemplarzy promocyjnych, rozdzielnik wydawnictw seryjnych jest następujący:

— autor: 20 egzemplarzy, jeśli dwóch autorów — każdy po 10 egzemplarzy, jeśli praca zbiorowa (artykuły) — każdy z autorów po 1 egzemplarzu;

— członkowie Zarządu Głównego PTL: po 1 egzemplarzu każdego tytułu;

— redaktorzy naczelni serii i czasopism PTL: po 1 egzemplarzu każdego tytułu;

— redaktor serii, w której opublikowany jest tytuł, dodatkowo 4 egzemplarze dla członków redakcji;

— kierownik ODiE PTL: 1 egzemplarz każdego tytułu;

— recenzenci naukowci dzieła: po 1 egzemplarzu danego tytułu;

— redaktor naukowy dzieła: 1 egzemplarz danego tytułu;

— członkowie honorowi PTL: po 1 egzemplarzu „Ludu”;

— administrator strony internetowej PTL: po 1 egzemplarzu każdego tytułu;

— czasopismo „Lud”: członkowie rady redakcyjnej i redakcji po 1 egzemplarzu, autorzy artykułów po 1 egzemplarzu, do dyspozycji redakcji na cele promocyjne każdorazowo do uzgodnienia.

„Literatura Ludowa” — 50 egzemplarzy do dyspozycji redakcji.

Nie ma możliwości otrzymywania podwójnych egzemplarzy wydawnictw.

Biblioteka Naukowa im. J. Czekanowskiego

Bibliotekę prowadzą w ramach etatów finansowanych przez Uniwersytet Wrocławski, pod nadzorem Pauliny Sucheckiej, p. Aleksandra Michałowska od strony merytorycznej, p. Bożena Wrońska od strony technicznej. Biblioteka jest czynna codziennie w godz. od 9.00, w poniedziałki, wtorki, środy do 20.00, w pozostałe dni do 13.00 (z wyjątkiem piątków). W celu umożliwienia skorzystania z księgozbioru studentom studiów zaocznych czynna jest również w dwie soboty w miesiącu. Szczegółowe informacje o godzinach otwarcia i usługach bibliotecznych można uzyskać u kierownika biblioteki.

główny harmonogram znajduje się na stronie internetowej PTL. W czytelni biblioteki zbiory są udostępniane wszystkim zainteresowanym. Korzystają z nich przede wszystkim studenci etnologii, archeologii, kulturoznawstwa, historii sztuki, historii, filologii słowiańskiej, filologii polskiej, pracownicy muzeów i innych placówek kultury, nauczyciele. Na zewnątrz, zgodnie z regulaminem Biblioteki PTL, książki mogą wypożyczyć studenci etnologii oraz członkowie PTL.

Na działalność biblioteki naukowej (gromadzenie, opracowanie, udostępnianie, wymiana zbiorów bibliotecznych) otrzymaliśmy w 2008 roku dofinansowanie z MNiSW w wysokości 66.735,00 zł. W roku 2008 biblioteka wzbogaciła się o 530 woluminów, w tym 330 druków zwartych oraz 200 czasopism. Z wymiany zagranicznej pochodziło 151 woluminów (43 zwarte i 108 czasopism), z wymiany krajowej 92 woluminy (50 zwartych i 42 czasopisma), dary to 34 woluminy, wydawnictwa własne 47 woluminów oraz zakupy — 206 woluminów. Na 31.12.2008 roku zbiory liczyły łącznie 43.198 woluminów, w tym 21.622 dzieł zwartych, 20.065 czasopism i 1.511 jednostek zbiorów kartograficznych. Ogólna wartość księgozbioru na koniec 2008 roku wynosiła 269.136,90 zł. Na koniec pierwszego półrocza 2009 roku stan posiadania zwiększył się o kolejne 163 woluminy: z wymiany zagranicznej pochodziło 65 woluminów (13 zwartych i 52 czasopisma), z wymiany krajowej — 40 woluminów (21 zwartych i 19 czasopism), z darów — 20 woluminów, wydawnictwa własne obejmowały 4 woluminy, a zakupy 34 woluminy. Stan zasobów biblioteki wynosił 43.361 woluminów.

W 2008 roku z biblioteki skorzystało 734 czytelników, a w pierwszej połowie bieżącego roku 398, w większości studenci. W zeszłym roku udostępniono 3716 woluminów (2224 zwarte i 1492 czasopisma), a w 2009 roku 1162 woluminy (914 zwarte i 248 czasopism), wypożyczono 3600 dzieł zwartych i 1301 egzemplarzy czasopism.

Biblioteka pozyskuje księgozbiór drogą wymiany, zakupów, darów i wydawnictw własnych PTL. Są to najnowsze i najbardziej wartościowe (czasem kupowane w antykwariatach) publikacje wyselekcjonowane pod kątem profilu zbiorów biblioteki z dziedziny etnologii, antropologii kulturowej, folklorystyki i nauk pokrewnych.

Na bieżąco prowadzona była dokumentacja biblioteczna i finansowa (rejestr przybytków, inwentarze, ewidencja ilościowo-wartościowa). Wszystkie woluminy zostały skatalogowane, sklasyfikowane do działów (zgodnie z klasyfikacją przedmiotową w działowym układzie zbiorów Biblioteki PTL), a karty katalogowe włączone do katalogów: alfabetycznego, czasopism, etnogeograficznego, działowego i topograficznego. Prowadzono selekcję książek wpływających z darów, sporządzano wykazy darów, wyceniano tytuły z wymiany. Systematycznie uzupełniano i wymieniano oznakowanie obwolut książek.

Publikacje PTL promują polską kulturę tradycyjną oraz świadczą o profilach badawczych krajowych etnologów. Stałą wymianę wydawnictw Polskie Towarzystwo Ludoznawcze prowadzi ze 131 instytucjami zagranicznymi i 41 krajowymi. Są to instytucje kulturalne i naukowe, przede wszystkim biblioteki uniwersyteckie, towarzystwa naukowe i muzea. Część kontaktów sięga przełomu XIX i XX wieku. Adresy partnerów wymiany umieszczone są na stronie internetowej PTL. Wykaz tytułów otrzymanych drogą wymiany przekazywany jest corocznie do Centralnego Katalogu Zagranicznych Wydawnictw w Bibliotece Narodowej. Dzięki temu informacja o zbiorach dociera do zainteresowanych w całym kraju. Prowadzona jest pełna dokumentacja dotycząca wymiany. Wszystkie otrzymane tą drogą publikacje są zewidencjonowane i włączone do ogólnie dostępnych katalogów.

Zgodnie z harmonogramem i zakresem planowanych prac prowadzona była pełna dokumentacja dotycząca wymiany (bieżąca ewidencja wpływających tytułów, sporządzanie wykazów wewnętrznych wpływających książek i czasopism, prowadzenie kart wymiany dla każdej instytucji, prowadzenie bieżącej korespondencji z kontrahentami, wysyłanie monitów i potwierdzeń otrzymanych książek). Przygotowano wykazy i wyeksponowano książki do naszych partnerów wymiany.

Od 2007 roku tworzony jest katalog księgozbioru w programie MAK. Wprowadzane są do niego opisy wydawnictw zwartych — polskich i zagranicznych. Aktualnie katalog obejmuje książki pozyskane do zbiorów w latach 2000-2008. W 2009 roku katalogowane są wpływy bieżące oraz tytuły pozyskane w latach 1996-1999. Katalog jest dostępny w bibliotece PTL, docelowo zostanie umieszczony na naszej stronie internetowej.

Na rok 2009 dofinansowanie z MNiSW wyniosło 60.923,00 zł.

Archiwum Naukowe

Archiwum prowadzi p. Paulina Suchecka. Na bieżąco gromadzone są dokumenty dotyczące historii Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, rękopisy niepublikowanych tekstów z zakresu etnologii, folklorystyki. Na działalność archiwum naukowego (gromadzenie, opracowywanie, udostępnianie, konserwacja) MNiSW przyznało w roku 2008 dofinansowanie w wysokości 15.250,00 zł.

Zbiory archiwum PTL zostały powiększone o kolejne wspomnienia sybirackie oraz o dokumentację naukową i wydawniczą Zarządu Głównego PTL i oddziałów terenowych. Archiwizowane są szczegółowe sprawozdania, jakie oddziały składają co roku ze swej działalności naukowej i popularyzatorskiej. Zbiory sybirackie oraz dokumentacja naukowa i wydawnicza PTL są inwentaryzowane na bieżąco, opisywane i oprawiane w teki. Wyselekcjonowano i oddano do profesjonalnej oprawy oraz konserwacji rękopisy i mapy ze zbiorów prof. Stanisława Poniatowskiego z teki „Goldowie i Oroczoni”.

Pozyskane zbiory są udostępniane w czytelni PTL podczas codziennych dyżurów. Korzystają z nich przede wszystkim pracownicy naukowcy Uniwersytetu Wrocławskiego. Materiały i uzupełnienia do kolejnych biogramów polskich etnografów przekazywane są do Oddziału krakowskiego PTL, który opracowuje tom III słownika *Etnografowie i ludoznawcy polscy*. Gromadzone w Archiwum PTL zbiory są wykorzystywane także jako źródło do merytorycznego przygotowania wystaw muzealnych.

Archiwum powiększa swe zbiory nieprzerwanie od ponad 110 lat. Dofinansowanie na rok 2009 wyniosło 7.400 zł.

Oddziały Towarzystwa

W okresie sprawozdawczym do Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego przyjęto 27 nowych członków: Oddział Toruń — 8, Oddział Opole — 5, Oddział Wrocław — 4, Oddział Kraków — 4, Oddział Łódź — 3, Oddział Gdańsk — 2, Oddział Lublin — 1. Przy Zarządzie Głównym jest zarejestrowanych obecnie 16 oddziałów. Na koniec pierwszego półrocza z obowiązku złożenia raportu finansowego wywiązało się 15 oddziałów.

Sekretarz generalny
Jerzy Adamczewski

POSIEDZENIE PLENARNE KOMITETU NAUK ETNOLOGICZNYCH POLSKIEJ AKADEMII NAUK, POZNAN', 13 CZERWCA 2008

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu. Jego termin połączono z konferencją „Komunikacja i dialog kultur”, rozpoczynającą się tego samego dnia w Będlewie pod Poznaniem. Posiedzenie otworzył i prowadził według wcześniej przyjętego porządku przewodniczący Komitetu — prof. Aleksander Posern-Zieliński.

W ramach komunikatów przewodniczący poinformował zebranych między innymi o projekcie budżetu Komitetu na rok 2009 oraz o przyznaniu doktoratu honoris causa Uniwersytetu Opolskiego członkowi KNE, prof. Dorocie Simonides. Następnie poruszył kwestię współpracy KNE z Polskim Instytutem Antropologii oraz problemy finansowe i prawne, które wiążą się z planowaną przez PIA digitalizacją „Ludu”. Omówił także stan dyskusji wokół formalno-prawnej zmiany nazwy naszej dyscypliny na „etnologia/antropologia kulturowa” oraz poinformował o nowo uzyskanych tytułach naukowych z etnologii na poszczególnych uniwersytetach.

W toku dalszych obrad zajmowano się następującymi sprawami:

1. Przewodniczący poinformował zebranych o możliwości powoływania honorowego przewodniczącego Komitetu, co wynika z przyjętych przez PAN regulacji. W dyskusji ustalono, że przewodniczący Komitetu roześle informację w tej sprawie do członków KNE i poda termin zgłaszania kandydatur. Uzgodniono tryb postępowania oraz procedurę głosowania. W jednogłośnie przyjętej uchwale, aprobującej inicjatywę Wydziału I PAN w sprawie powoływania honorowych przewodniczących komitetów, ustalono, iż wnioski z kandydaturami będą składane do Prezydium Komitetu, a głosowanie nad kandydatami odbędzie się korespondencyjnie. Przyjęto, że oddanie 2/3 głosów członków na określonego kandydata będzie równoznaczne z jego wyborem.

2. Podjęto dyskusję nad stanowiskiem Komitetu wobec nowego projektu reformy nauki. Wyrażono niepokój wobec planów redukcji liczby komitetów. Zgodzono się, iż środowisko etnologiczne widzi potrzebę reform, ale systematycznych, głębokich i zaaprobowanych przez środowisko naukowe, a jego główne postulaty to sprzeciw wobec planów zniesienia habilitacji (przy równoczesnym zaznaczeniu konieczności wdrażania mechanizmów usprawniających jej przeprowadzanie) i ograniczania autonomii uczelni, brak zgody na coraz mniejsze finansowanie uczelni oraz postulat finansowania placówek PAN w inny sposób niż grantowy (zaproponowany w projekcie reformy). Podsumowując dyskusję, przewodniczący stwierdził, że Prezydium przygotowuje dokument, w którym zawrze stanowisko Komitetu w takich sprawach, jak finansowanie nauki, habilitacje, doktoraty, autonomia i rola uniwersytetu czy specyfika nauk humanistycznych.

3. Poruszono problem funkcjonowania komisji KNE, zwracając uwagę na konieczność powołania ich nowych składów personalnych.

4. Przewodniczący poinformował zebranych o nowych propozycjach dotyczących oceny parametrycznej dla humanistyki oraz o zmianach w „Ankiecie jednostki”.

5. Przeprowadzono dyskusję na temat potrzebnych analiz i ekspertyz dotyczących stanu i rozwoju nauk etnologicznych. W jej toku złożono wniosek, aby członkowie Uczelnianej Komisji Akredytacyjnej (UKA), którzy wizytowali etnologiczne placówki uniwersyteckie, przygotowali materiał z raportów oceny poszczególnych środowisk do druku. Podnoszono kwestie kondycji polskiej etnologii uniwersyteckiej w świetle akredytacji i ustalono podczas dyskusji, że należałoby przygotować do „Ludu” tekst, będący zbiorową refleksją obrazującą sytuację w naszej dyscyplinie po akredytacji. Autorami tego opracowania powinni zostać przede wszystkim przewodniczący zespołów „inspekcyjnych” UKA, czyli profesorowie Ewa Nowina-Sroczyńska, Zygmunt Kłodnicki, Czesław Robotycki, Lech Mróz i Aleksander Posern-Zieliński, ale należałoby tę grupę rozszerzyć. Postulowano również przeprowadzenie analizy zawartości opracowywanych w ośrodku łódzkim bibliografii etnologii polskiej, aby zobaczyć, jak zmieniają się zainteresowania i tematy badawcze, oraz spisów lektur obowiązujących studentów, a także projektów badawczych zgłaszanych przez środowisko etnologiczne do Ministerstwa.

6. Informację o bieżącym tomie „Ludu” przedstawiła redaktor naczelna czasopisma — Danuta Penkala-Gawęcka, która mówiła między innymi o otrzymanym dofinansowaniu przygotowywanego tomu „Ludu”, o wersji angielskiej spisu treści i abstraktów, o stronie internetowej „Ludu”, o pozycji „Ludu” na listach czasopism i punktacji artykułów (za publikację artykułu w „Ludzie” autor uzyskuje 6 punktów, zgodnie z punktacją zamieszczoną w wykazie czasopism ogłoszonym przez MNiSW w 2007 roku).

7. Przewodniczący poinformował, że Kongres Międzynarodowej Unii Nauk Antropologicznych i Etnologicznych, który miał odbyć się w Chinach, został przełożony na nieznaną bliżej termin (być może na rok 2009). Nawiązując do tego, prof. Lech Mróz złożył sprawozdanie ze stanu zaawansowania „tomu kongresowego”, który będzie liczył 290 stron, a na jego wydanie Komitet przeznaczył 13 tys. zł. Jest to jednak kwota niewystarczająca i być może ośrodki uniwersyteckie w Warszawie i Poznaniu powinny dofinansować to wydawnictwo.

8. Na zakończenie w wolnych głosach i wnioskach wypowiedzieli się:

— prof. Michał Buchowski, który przekazał prośbę prof. Martine Segalen, redaktor „Ethnologie française”, aby zachęcić polskich autorów do nadsyłania tekstów do projektowanego międzynarodowego tomu. Zaznaczył, iż wystąpił już z tą propozycją do 23 autorów, a zakwalifikowano dotąd 15 zgłoszonych tekstów (prace dotyczące problematyki polskiej). Zwrócił się też z prośbą do kierowników ośrodków o sfinansowanie tłumaczenia tekstów swoich pracowników;

— prof. Bronisława Kopczyńska-Jaworska, która wystąpiła w imieniu prof. Katarzyny Kaniowskiej z prośbą o pomoc w zorganizowaniu grupy mogącej włączyć się do dyskusji nad systemami wyszukiwającymi źródła etnograficzne i ustaleniem słów kluczowych do systemów wyszukiwawczych. W dyskusji wskazano, że w skład takiej grupy mogliby wchodzić prof. Czesław Robotycki i Jan Święch. Zebrani ustalili, że prof. Kaniowska sformuje taki zespół i wiadomość o jego składzie prześle do Prezydium;

— prof. Lech Mróz, który zwrócił uwagę na kończący się termin składania wniosków grantowych i skierował prośbę do przyszłych recenzentów, aby w przypadku krytyki wyraźnie określali w swych recenzjach zauważone mankamenty, które można by skorygować w kolejnej wersji wniosku.

Ryszard Vorbrich

POSIEDZENIE PLENARNE KOMITETU NAUK ETNOLOGICZNYCH POLSKIEJ AKADEMII NAUK, TORUŃ, 24 PAŹDZIERNIKA 2008

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej UMK w Toruniu. Otworzył je i poprowadził, według przyjętego porządku, przewodniczący Komitetu — prof. Aleksander Posern-Zieliński.

W ramach komunikatów przewodniczący i członkowie Komitetu przedstawili informacje o awansach naukowych w środowisku (m.in. o profesurze A. Brencza i I. Bukowskiej-Floreńskiej), wyborach dokonanych podczas Walnego Zjazdu PTL (prezesem został ponownie wybrany prof. M. Buchowski), przyznaniu nagrody i medalu im. Zygmunta Glogera prof. Antoniemu Kuczyńskiemu oraz o publikacjach (m.in. o tomie przeznaczonym na XVI Kongres Unii Nauk Antropologicznych i Etnologicznych — IUAES — w Chinach oraz o znalezieniu się „Ludu” na liście inicjalnej czasopism punktowanych ERIH). Przekazano informację o nowych redaktorach czasopism „Etnografia Polska” i „Ethnologia Polona”, a także o planowanych konferencjach naukowych. Złożono również relacje z przebiegu rekrutacji na studia w poszczególnych ośrodkach.

W toku dalszych obrad zajmowano się następującymi sprawami:

1. Przeprowadzono wybory honorowego przewodniczącego Komitetu. W Komisji Skrutacyjnej znaleźli się prof. Katarzyna Kaniowska i dr Wojciech Olszewski. Przewodniczący poinformował, iż jedynym spełniającym wymogi regulaminu kandydatem (zgłoszonym pisemnie przez profesorów L. Mroza, J.S. Wasilewskiego i H.M. Zowczak) jest prof. Zbigniew Jasiewicz. Następnie Komisja Skrutacyjna przeliczyła głosy, które napłynęły w głosowaniu tajnym i stwierdziła, że członkowie KNE PAN wybrali większością głosów prof. Zbigniewa Jasiewicza na honorowego przewodniczącego. Informacja o wynikach głosowania zostanie przekazana do Wydziału I Nauk Społecznych PAN celem nadania sprawie dalszego biegu.

2. Omówiono zagadnienia związane z funkcjonowaniem poszczególnych komisji KNE. Na wniosek przewodniczącej Komisji Antropologii Miasta, prof. Bronisławy Kopczyńskiej-Jaworskiej, do komisji dokooptowano prof. Irenę Bukowską-Floreńską.

3. Uzupełniono skład grupy ekspertów do spraw oceny stanu uniwersyteckiej etnologii. Do tworzących tę grupę profesorów: Ewy Nowiny-Sroczyńskiej, Czesława Robotyckiego, Zygmunta Kłodnickiego, Aleksandra Poserna-Zielińskiego i Lecha

Mroza, dokooptowano prof. Piotra Kowalskiego. Ustalono zasady oraz wstępny harmonogram prac grupy.

4. W ramach informacji o nowych projektach reformy nauki, przewodniczący zapoznał zebranych z treścią pisma skierowanego do władz Akademii z uwagami Komitetu dotyczącymi projektowanej reformy. Położono w nim szczególny nacisk na utrzymanie wymogu habilitacji, sposoby finansowania PAN oraz podkreślono specyfikę nauk humanistycznych.

5. Przewodniczący zapoznał zebranych z problemami związanymi z pracami nad nową strukturą komitetów Wydziału I Nauk Społecznych PAN. Przedstawił kandydatów (L. Mroza, Cz. Robotyckiego i A. Poserna-Zielińskiego) do pracy nad ustaleniem zespołów, w skład których może wejść nasz Komitet. Omówił propozycje powołania nowych zespołów komitetów w ramach naszego Wydziału (np. Komitetu Nauk Antropologicznych, łączącego antropologów fizycznych, archeologów, demografów i etnologów). Jako najbardziej nas interesujący wskazał na możliwy do powołania zespół „nauki o kulturze”. Zaproponował, żeby tę sprawę przedyskutować we własnych placówkach, a ustalenia i propozycje przesłać do Prezydium Komitetu.

6. W wolnych wnioskach powrócono do kwestii wpisania zmienionej nazwy naszej dyscypliny w wykazie kierunków studiów Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Prof. Michał Buchowski zaproponował nazwę „etnologia/antropologia społeczno-kulturowa”. W dyskusji rozważano także inne możliwości i zwrócono uwagę, że wszystkie placówki uniwersyteckie noszą obecnie nazwę instytutów bądź katedr „etnologii i antropologii kulturowej”. Przewodniczący zaproponował, aby rady wszystkich instytutów/katedr uniwersyteckich podjęły w tej sprawie uchwały, które zostaną dołączone do pisma przewodniego Komitetu do Rady Głównej.

W części drugiej posiedzenia dokonano prezentacji instytucji etnologicznych w Toruniu i w Szczecinie.

1. Dr Wojciech Olszewski przedstawił osiągnięcia i stan obecny kierowanej przez niego Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej UMK w Toruniu, która liczy sześciu adiunktów, ośmiu doktorantów i trzy asystentki. Zwrócił uwagę na poważny problem braku samodzielnych pracowników ze środowiska toruńskiego. Podkreślił, że Katedra poza badaniami regionalnymi coraz większą wagę przywiązuje do rozwoju studiów pozaeuropejskich, badań z zakresu antropologii historycznej, studiów etnicznych i refleksji metodologicznej.

W dyskusji poruszono między innymi sprawę kontroli Państwowej Komisji Akredytacyjnej, która przyznała akredytację warunkową, ze względu na braki w zespole samodzielnych pracowników zatrudnionych na pierwszym etapie i zarządziła ponowną kontrolę za dwa lata. Oceniała natomiast bardzo dobrze młodą kadrę naukową.

2. Dyrektor Muzeum Etnograficznego im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej — dr Hubert Czachowski, przedstawił kierunki pracy Muzeum: gromadzenie zbiorów (60 tys. zabytków polskich, do tego nagrania muzyczne i dokumentacja fotograficzna), wystawiennictwo i badania naukowe. Wspomniał, że placówka będzie obchodzić 50-lecie swego istnienia w 2009 roku.

W dyskusji poruszono kwestię studenckich praktyk muzealnych w ramach współpracy z Katedrą Etnologii i Antropologii Kulturowej UMK oraz problemy związane z budowaniem nowego zespołu pracowników, w sytuacji wymiany pokoleniowej.

3. Prof. Karol Piasecki, kierownik Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Szczecińskiego, przybliżył zebrany wizję etnologii w Szczecinie, realizację zadań dydaktycznych oraz problemy kadry w kontekście wniosków sformułowanych po wizytacji Uczelnianej Komisji Akredytacyjnej, która zobligowała Katedrę do zatrudnienia dwóch samodzielnych pracowników. Prof. Piasecki stwierdził, że trudno mówić o osiągnięciach Katedry po zaledwie dwu i pół latach jej istnienia. Obecnie jest w niej zatrudnionych osiem osób, w tym profesor z Kijowa, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego oraz sześciu adiunktów. Realizowane są głównie dwa kierunki badawcze: badania wschodnie i badania pogranicza polsko-niemieckiego.

Ryszard Vorbrich

JUBILEUSZ PROFESOR BRONISŁAWY KOPCZYŃSKIEJ-JAWORSKIEJ

25 maja 2009 roku na Uniwersytecie Łódzkim, w Auli im. Profesora Wacława Szuberta, odbyło się uroczyste odnowienie doktoratu prof. zw., dr hab. Bronisławy Kopczyńskiej-Jaworskiej. To najwyższe wyróżnienie, jakim Uniwersytet może obdarzyć swego doktora, Profesor Kopczyńska-Jaworska odebrała w pięćdziesiątą rocznicę obrony swej doktorskiej dysertacji zatytułowanej „Pasterstwo wysokogórskie i szalaństwo w Tatrach”, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Kazimierzy Zawistowicz-Adamskiej — twórczyni łódzkiej szkoły etnograficznej.

Profesor Bronisława Kopczyńska-Jaworska urodziła się 1 maja 1924 roku w Poznaniu. Szkołę podstawową ukończyła w Łodzi, maturę uzyskała w 1943 roku na tajnych kompletach w Warszawie. Tuż po zakończeniu wojny rozpoczęła studia etnograficzne na Uniwersytecie Łódzkim. W roku 1948 uzyskała stopień magistra filozofii w zakresie etnografii z etnologią na podstawie pracy „Gospodarka pasterska



w Beskidzie Śląskim”. Kolejne etapy naukowej kariery Profesor Kopczyńskiej-Jaworskiej to uzyskanie przez nią stopnia doktora nauk humanistycznych w 1959 roku oraz doktora habilitowanego w roku 1967. Profesorem nadzwyczajnym została Pani Profesor w 1981 roku, a zwyczajnym w roku 1990. Od ukończenia studiów, nieprzerwanie do 1994 roku, pracowała w Katedrze Etnografii (obecnie Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej) Uniwersytetu Łódzkiego. W latach 1970-1994 była jej kierownikiem.

Pierwsze zainteresowania naukowe Profesor Kopczyńskiej-Jaworskiej dotyczyły pasterstwa, hodowli i gospodarki pasterskiej na terenach wysokogórskich. Badania nad tą problematyką prowadziła nie tylko w Polsce, ale także w Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii, na Węgrzech i we Francji.

Z tymi zagadnieniami związany był też doktorat Pani Profesor. Praca nad nim nie była zadaniem łatwym, bowiem luki w badaniach i raczej fragmentaryczne wiadomości w literaturze wymagały ogromnego wysiłku, by w wyczerpujący sposób zanalizować gospodarcze i społeczne podstawy pasterstwa oraz stworzyć ramy teoretyczne i metodologiczne do badań porównawczych. Rzetelność przeprowadzonych wówczas przez Panią Profesor badań do dziś pozostaje dla wielu wzorem terenowej pracy etnografa. Poza tym, o czym w swej laudacji wygłoszonej podczas oficjalnych uroczystości wspomniała prof. dr hab. Maria Wieruszewska-Adamczyk, dysertacja Pani Profesor stanowiła pionierski wkład w europejskie badania regionalne, a także w rozwijaną z powodzeniem dopiero wiele lat później antropologię gospodarczą.

Doświadczenia metodyczne i metodologiczne doprowadziły do wyłonienia się drugiego nurtu naukowej pracy Pani Profesor, który koncentruje się na klasyfikacji danych etnograficznych oraz teorii dokumentacji i informacji naukowej. Zainteresowania te zaowocowały publikacją *Metodyka etnograficznych badań terenowych* — podręcznika, na który wciąż powołują się kolejne pokolenia adeptów etnologii.

W 1976 roku Pani Profesor rozpoczęła także badania nad kulturą wielkiego miasta. Stworzyła podstawy metodologiczne studiów miejskich, z powodzeniem nawiązujące do światowych osiągnięć antropologii miasta. Dzięki Niej problematyka ta stała się wizytówką łódzkich etnologów, którzy prowadzą badania nad kulturą miasta i których osiągnięcia doceniane są zarówno w kraju, jak i za granicą.

Rezultaty swych badań Profesor Kopczyńska-Jaworska prezentuje na wielu krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, a na Jej niezwykle bogaty dorobek składają się książki autorskie, rozprawy oraz artykuły naukowe publikowane w Polsce, Francji, Niemczech, Słowacji, Słowenii, Danii, Szwecji oraz w Stanach Zjednoczonych. Pani Profesor ma również w swoim dorobku naukową redakcję licznych publikacji zbiorowych oraz wieloletnie redagowanie czasopisma „Folia Ethnologica”. Nadal pozostaje członkiem Rady Redakcyjnej „Łódzkich Studiów Etnograficznych”. I chociaż większość prac Pani Profesor jest związana ze wspomnianymi, głównymi nurtami zainteresowań, to znajdują się wśród nich i takie, które podejmują także inną tematykę i wykorzystują różne antropologiczne perspektywy.

Profesor Bronisława Kopczyńska-Jaworska pełniła i pełni ważne funkcje, reprezentując polskie środowisko etnologiczne w wielu organizacjach międzynarodowych, takich jak Conseil Permanent Międzynarodowej Unii Nauk Antropologicznych i Et-

nologicznych, Réseau de coopération scientifique et technique PACT-EUROETHNO (od 1982 roku członek prezydium), International Commission on Urban Anthropology IUAES, a także Národopisná Spoločnosť Slovenska (członek honorowy).

W ciągu 60 lat swojej pracy na gruncie polskiej etnologii Pani Profesor uczestniczyła w działaniach wielu instytucji i organizacji — na przykład jako członek Prezydium Komitetu Nauk Etnologicznych PAN, członek Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, honorowy członek Polskiego Towarzystwa Etnologii Miasta. Od 1950 roku uczestniczy w działaniach Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Przez wiele lat kierowała jego Łódzkim Oddziałem, była również sekretarzem generalnym Towarzystwa, a także w latach 1976-1979 prezesem Zarządu Głównego. Ta wieloletnia działalność została w 1991 roku uhonorowana zaszczytnym honorowym członkostwem.

Od 1971 roku do chwili obecnej Profesor Kopczyńska-Jaworska kieruje powstałym w 1968 roku, z inicjatywy prof. dr hab. Kazimierzy Zawistowicz-Adamskiej, Ośrodkiem Dokumentacji i Informacji Etnograficznej Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (ODiIE PTL), zlokalizowanym w Łodzi przy Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ. Ośrodek prowadzi prace rejestrujące dorobek polskiego piśmiennictwa etnograficznego. W przeszłości opracowywał i wydawał drukiem bibliografie etnografii polskiej. Obecnie tworzy internetową bazę umożliwiającą wyszukiwanie not bibliograficznych prac z zakresu polskiej antropologii, etnologii i etnografii, a także wybranych pozycji z pokrewnych dziedzin nauki.

Za zasługi dla nauki polskiej Pani Profesor została odznaczona między innymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, srebrnym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, odznaką „Za zasługi dla Miasta Łodzi” oraz Złotą Odznaką Uniwersytetu Łódzkiego.

Dla kilku pokoleń swoich uczniów i współpracowników, Pani Profesor pozostaje wzorem naukowej i organizacyjnej aktywności, ale także podejścia wobec różnych intelektualnych wyzwań, zawsze nacechowanego ogromną pasją i zaangażowaniem. Do dziś utrzymuje ścisły kontakt z łódzkim Instytutem Etnologii i Antropologii Kulturowej, uczestnicząc w jego działaniach naukowych. Otacza Ją grono wiernych uczniów, pełnych wdzięczności za okazywaną im przez lata troskę i osobistą sympatię. Warto dodać, że wypromowała jedenastu doktorów i około stu pięćdziesięciu magistrów etnografii i etnologii.

Jubileusz i uroczyste odnowienie doktoratu były dla Profesor Kopczyńskiej-Jaworskiej okazją do przyjęcia licznych gratulacji i życzeń od przyjaciół, uczniów, środowiska etnologicznego oraz od przedstawicieli instytucji państwowych. Wszyscy podkreślali Jej pracowitość oraz niewyczerpaną energię — cechy, z których Pani Profesor jest powszechnie znana, życzyli zdrowia, satysfakcji z życiowych dokonań oraz siły w dalszej działalności naukowej.

Aleksandra Krupa

53. MIĘDZYNARODOWY KONGRES AMERYKANISTÓW, MEKSYK, 19-24 LIPCA 2009

Międzynarodowe kongresy amerykańnistów są od lat wielu najważniejszymi spotkaniami badaczy dziejów, kultur i społeczeństw Nowego Świata. Pierwszy taki kongres zwołany został jeszcze w XIX wieku (w 1874 r. w Nancy, Francja) gromadząc na sali obrad przede wszystkim badaczy z Francji i krajów ościennych. Jednak z biegiem lat zgromadzenia te naukowców profesjonalnie zainteresowanych amerykańskim kontynentem stały się trwałym elementem kalendarza specjalistów z tego zakresu. Ze względu na tak długą i ciągłą tradycję zwoływania kongresów amerykańnistów te spotkania należą dziś do najstarszych światowych zebrań naukowych w zakresie nauk humanistycznych i społecznych. Przez pierwszy okres swego rozwoju, mniej więcej do połowy ubiegłego wieku, tematyka tych periodycznych spotkań koncentrowała się w sposób wyraźny na ludności autochtonicznej Nowego Świata, prezentując dokonania w obrębie badań archeologicznych nad prekolumbijskimi kulturami, nad dziejami Indian w dobie konkwisty i kolonialnego panowania, nad folklorem, tradycją, religiami i życiem społecznym ludności tubylczej w czasach współczesnych, wreszcie także i nad ich zróżnicowaniem językowym. Z tego też względu najważniejszą rolę w tych kongresach odgrywali archeolodzy, etnolingwiści, etnohistorycy i etnologowie (antropologowie społeczni i kulturowi).

Sytuacja zaczęła się jednak zmieniać po drugiej wojnie światowej prowadząc do znacznego poszerzenia akceptowanej tematyki, która z wąsko pojmowanych studiów amerykańnistycznych, ograniczonych przede wszystkim do badań nad ludnością indiańską, zaczęła obejmować wszystkie kategorie mieszkańców obu Ameryk. Jednocześnie uległa zasadniczej zmianie lista dyscyplin amerykańnistycznych, na które znalazły się teraz studia literaturoznawcze, ekonomiczne, geograficzne, prawnicze, politologiczne, edukacyjne, słowem wszystkie te dziedziny, które poruszały problemy istotne dla zrozumienia realiów życia po drugiej stronie Atlantyku. Uległa także istotnym przemianom formuła organizowania kolejnych kongresów, które zaczęto zwoływać co trzy lata, ale w trybie przemiennym, raz na terenie Europy (czy szerzej rzecz ujmując na obszarze Starego Świata), to znów w jednym z miast amerykańskiego kontynentu. W ten sposób przełamywano stopniowo europocentryzm studiów amerykańnistycznych jako tych, które uprawiane z pozycji „zewnętrznych” spoglądały na kultury Nowego Świata przez pryzmat ich „egzotyki”, odmienności i cywilizacyjnego dystansu. Dzięki tej nowej formule spotkań kongresy amerykańnistów stały się szybko forum wymiany myśli i doświadczeń uczonych europejskich, patrzących z oddali na przedmiot swych badań, oraz badaczy (latyno-) amerykańskich, będących „amerykanistami” nie tyle z wyboru, co po prostu z powodu swego miejsca zamieszkania i prowadzonych w sposób naturalny dociekań nad dziejami i kulturą własnego kraju, regionu czy kontynentu.

Dla polskiej amerykańnistyki niezwykle ważnym kongresem stał się jubileuszowy 50. Międzynarodowy Kongres Amerykanistów zwołany w Warszawie w roku 2000.

Był to w istocie pierwszy w dziejach tej organizacji kongres umiejscowiony na terenie krajów Europy postkomunistycznej, a do tego na obszarze o niezbyt silnych tradycjach badań nad kulturami Nowego Świata. Decyzja ta, podjęta trzy lata wcześniej na spotkaniu w stolicy Ekwadoru, Quito, była z jednej strony wyrazem uznania dla coraz bardziej widocznej (po 1989 r.) aktywności polskich amerykańistów, szczególnie w obszarze archeologii, etnologii i geografii, z drugiej zaś aktem zachęty pod adresem badaczy z Europy Środkowej i Wschodniej, by przełamali dotychczasową izolację i włączyli się w główny nurt studiów amerykańistycznych. Jeśli chodzi o polskie środowisko, to niewątpliwie kongres warszawski był ważnym impulsem dalszego rozwoju badań amerykańistycznych, szczególnie wśród młodszej generacji badaczy. W istocie rzeczy dzisiaj badania o tym profilu prowadzone są z powodzeniem w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Łodzi. Mają one coraz bardziej charakter interdyscyplinarny, realizowane są coraz częściej w ramach międzynarodowych programów i porozumień, a ich rezultaty przedstawiane są na amerykańistycznych konferencjach i publikowane w językach kongresowych. Spory udział w tym dziele mają także etnologowie, którzy tradycje swych amerykańistycznych studiów wywodzą przede wszystkim z inspiracji profesor Marii Frankowskiej, organizującej jeszcze w latach 60. i 70. w Poznaniu interdyscyplinarne seminaria amerykańistyczne.

W lipcu 2009 roku zwołany został w stolicy Meksyku 53. Międzynarodowy Kongres Amerykanistów, który zgromadził kilka tysięcy badaczy z wielu krajów Ameryki Łacińskiej, Stanów Zjednoczonych i Kanady, Europy i Dalekiego Wschodu. Ze względu na lokalizację tego spotkania dominowali na kongresie oczywiście Meksykanie, którzy już od lat wielu pochwalić się mogą wielkimi osiągnięciami w zakresie archeologii, antropologii społecznej, historii i religioznawstwa. Dla każdego amerykańisty doskonale znane są dokonania zespołów badawczych skupionych w słynnych placówkach naukowych tego kraju, takich jak INAH (Instituto Nacional de Antropología e Historia), UNAM (Universidad Nacional Autónoma de México) czy CIESAS (Centro de Investigaciones y Estudios Superiores en Antropología Social). Pracują w nich zarówno badacze meksykańscy, jak i wybitni specjaliści z innych obszarów, głównie z krajów Ameryki Łacińskiej, ale także i z Europy. Wybór miasta Meksyk na kolejny światowy kongres nie był więc w żadnym wypadku przypadkowy, gdyż w rzeczy samej odbywał się w jednej z naturalnych „intelektualnych” stolic amerykańistycznych studiów. W tym miejscu warto przypomnieć, iż Meksyk gościł takie kongresy już kilka razy. Pierwszy raz jeszcze pod koniec XIX wieku (w 1895 r.), następnie w 1910 roku, kolejny w przeddzień II wojny światowej (w 1939 r.), potem w 1962 roku, wreszcie przedostatni w roku 1974, a więc niemal 35 lat temu.

Jak każdy kongres, także i meksykański odbywał się pod jednym ogólnym hasłem mającym zwracać uwagę na istotny także dla studiów amerykańistycznych problem. W tym przypadku sformułowano go w wersji hiszpańskiej w następującej postaci: *Los pueblos americanos: cambios y continuidades. La construcción de lo propio en un mundo globalizado* („Ludy Ameryki: Zmiany i kontynuacje. Konstruowanie własnej specyfiki w globalizującym się świecie”). Hasło to akcentowało jeden z najważniejszych dylematów Ameryki Łacińskiej, a mianowicie jej nieustanne wysiłki w poszukiwaniu tożsamości, tym razem wystawione na próbę przez wszechogarnia-

jące procesy globalizacyjne. Wiele sympozjów, wykładów i prezentacji kongresowych dotyczyło tej ważnej kwestii, naświetlając ją z najróżniejszych perspektyw, co jednak nie oznaczało, iżby na tym spotkaniu nie było również sposobności przedstawienia problemów badawczych daleko odbiegających od głównego przesłania. Ideą zasadniczą kongresu jest bowiem stworzenie możliwie najszerzej platformy wymiany doświadczeń i upowszechnienia najnowszych rezultatów badań we wszystkich amerykańskich dyscyplinach i specjalnościach.

Temu zadaniu służyły zarówno sesje plenarne, jak i specjalistyczne sympozja oraz prezentacje „posterowe”. Ich łączna liczba przekraczała 360 spotkań, co — mimo niemal tydzień trwających obrad — było ogromną ofertą, uniemożliwiającą w istocie pełne zorientowanie się w tendencjach bieżących badań. Niewątpliwie, liczba kilku tysięcy referatów podzielonych na równolegle odbywające się sympozja musi wprawiać uczestników tak wielkich imprez naukowych w stan znacznej frustracji, powodowanej stale pojawiającym się dylematem, co wybrać z tak obfitego programu, a z czego z konieczności zrezygnować. W rezultacie wielkie światowe spotkania specjalistów zamieniają się w serię małych sympozjów, a tylko plenarne obrady i nieformalne spotkania stwarzają bardziej integracyjną płaszczyznę kontaktów.

Ze względu na znaczną liczbę owych sympozjów, zostały one podzielone na zespoły dyscyplinarno-tematyczne. Mimo to organizatorom nie udało się tak poklasyfikować zgłoszonych sympozjów, nie wspominając już o samych referatach, aby uniknąć przemieszania tych samych lub zbliżonych zagadnień i problemów, które pojawiały się w bardzo różnych konfiguracjach i w wielu formalnie odległych od siebie grupach. Jedną z ważniejszych grup tematycznych był zespół poświęcony etnologii, antropologii społecznej i kulturowej. Przy całej swej różnorodności dominowała tam tematyka związana ze studiami indianistycznymi zorientowanymi na kwestie tożsamości, tradycyjnych i nowych form życia religijnego, roli środowiska naturalnego, współczesnych procesach przemian kulturowych, choć również obecna była problematyka rodziny oraz specyfiki życia społecznego i kulturowego ludności afroamerykańskiej w Ameryce Łacińskiej.

Problematyka antropologiczna lub też bardzo do niej zbliżona występowała także w wielu pozostałych zespołach sympozjów. I tak, w dziale poświęconym naukom technicznym związanym ze środowiskiem debatowano na temat kryzysowej sytuacji w dostępie do zasobów wodnych w Ameryce Łacińskiej i naturalnych prawach ludności tubylczej do ich wykorzystywania. Zwracano uwagę na kulturowe skutki zmian klimatycznych oraz na znaczenie koncepcji zrównoważonego rozwoju przeciwstawianej dzisiaj neoliberalnym ideom cywilizacyjnego postępu. W zespole poświęconym kwestiom praw człowieka omawiano zagadnienia związane z respektowaniem praw ludności tubylczej oraz z wysiłkami na rzecz przewyciężenia przejawów dyskryminacji etno-rasowej. W dziale nauk edukacyjnych znalazło się sporo miejsca na analizę postępów edukacji interkulturowej, na ocenę stosowanych dotychczas metod skolaryzacji indiańskich dzieci, a także i na refleksje na temat roli edukacji w kształtowaniu narodowej tożsamości.

W ramach studiów ekonomicznych i społecznych znalazło się miejsce na dyskusję na temat roli migracji w Ameryce Łacińskiej, zarówno tej wewnętrznej, z regionu

do regionu, ze wsi do obszarów metropolitalnych, jak i wędrowek o charakterze emigracyjnym do innych krajów kontynentu, do Stanów Zjednoczonych i Europy. Tam także omawiano nowe formy społecznej organizacji w przestrzeni miejskiej oraz rolę granic w procesie nowego kształtowania się podziałów regionalnych. Z kolei w dość dobrze obsadzonych sympozjach z zakresu studiów genderowych rozważano respektowanie prawa kobiet, zajmowano się zagadnieniem przemocy względem kobiet, ich na nowo konstruowaną tożsamością oraz coraz większą ich obecnością w przestrzeni życia publicznego. W dziale poświęconym studiom historycznym i etnohistorycznym sporo miejsca zajmowały rozważania na temat losu Indian w dobie kolonialnej i republikańskiej, choć dziwić musi dość słaba reprezentacja nurtu historii najnowszej. W grupie sympozjów o charakterze lingwistycznym tradycyjnie rozpatrywano tubylcze języki, ich klasyfikacje oraz zmiany zachodzące w tych etnolektach na skutek kontaktów interetnicznych.

Treściami antropologicznymi nasycony był dział sympozjów dotyczących nowych ruchów społecznych, w tym emancypacyjnych działań ludności tubylczej, sytuacji indiańskiej młodzieży w ośrodkach wielkomiejskich czy walki rdzennych mieszkańców Nowego Świata o prawo dostępu do zasobów surowcowych. W zespole sympozjów politologicznych także można było napotkać interesujące dla antropologa tematy, jak choćby kwestia wielokulturowości czy etnopolityki. Podobnie w dziale poświęconym zdrowiu i chorobom znalazło się miejsce na pokazanie dorobku badawczego w zakresie etnomedycyny. Wreszcie, należy wspomnieć i o zespole sympozjów bezpośrednio wiążących się z głównym hasłem kongresu, a mianowicie — z globalizacją. Otóż w ramach tego zagadnienia zajęto się rolą dziedzictwa kulturowego w utrzymywaniu tożsamości, znaczeniem turystyki we współczesnych procesach zmian, a także relacjami między globalizacją ekonomiczną a jej formą kulturową zwaną coraz częściej mundializacją.

W wielu wspomnianych wyżej sympozjach uczestniczyli aktywnie, a więc jako referenci, polscy badacze. Trzeba podkreślić, iż latynoamerykańści z Polski tworzyli całkiem wyraźnie widoczną europejską grupę narodową, oczywiście za Hiszpanami, Francuzami czy Niemcami. Obecność reprezentantów polskiej nauki w tego rodzaju międzynarodowych gremiach przestaje już być traktowana jako zjawisko po części „egzotyczne”. Jest bowiem wynikiem nie tylko silnych zainteresowań studiami latynoamerykanistycznymi w naszym kraju, ale także i osiągniętych w tej dziedzinie rezultatów. Właśnie wynikami swych badań, przede wszystkim terenowych, dzielili się w Meksyku antropologowie, prowadzący między innymi studia w zakresie problematyki kobiecej, rozwojowej, ruchów społecznych, etnopolityki czy etnomedycyny. Archeologowie poinformowali społeczność międzynarodową o swych najnowszych odkryciach w peruwiańskich Andach, jak i o swych badaniach nad rekonstrukcją dawnej muzyki tubylczej czy domniemanym pismem Inków. Geografowie przedstawili wyniki swoich ustaleń na temat regionalnego rozwoju, turystyki i migracji, a politolodzy poinformowali o dociekaniach na temat znaczenia ubóstwa, rozwoju demokracji, zasad polityki społecznej czy roli armii we współczesnych przemianach Ameryki Łacińskiej. Warte podkreślenia jest także i to, iż wśród polskich referentów zdecydowanie dominowali młodzi badacze, w tym także i ci, którzy prowadzą

swe studia w ramach prac nad doktoratami. Ten fakt ewidentnie ukazuje dynamikę rozwojową polskiej latynoamerykanistki, dając jednocześnie gwarancję jej dalszej zauważalnej obecności w przestrzeni międzynarodowej.

Znacznym wyróżnieniem dla polskiej grupy było także zaproszenie autora tych refleksji przez organizatorów kongresu do wygłoszenia jednego z prestiżowych wykładów plenarnych. Jego tematyka („Ofiary i beneficjenci globalizacji. Ludy tubylcze i ich organizacje jako «nowe plemiona» na przykładzie andyjskim”) nie tylko w pełni korespondowała z głównym hasłem kongresu, ale pozwalała również na wykorzystanie doświadczeń z terenowych penetracji prowadzonych przez autora wśród Indian Ameryki Południowej w trakcie ostatniej dekady. Warto także wspomnieć o miłym akcencie „polskim”, jaki miał miejsce w trakcie uroczystości zamykającej kongres. Otóż do grona kilku osób żegnających uczestników w swoich narodowych językach (po portugalsku, angielsku, francusku) zaproszono także uczestniczkę z Polski, co wydaje się miłym, symbolicznym gestem podkreślającym wkład polskiej „delegacji” w prace tego wielkiego spotkania latynoamerykanistów. Można zatem mieć nadzieję, iż na kolejnym już 54. Międzynarodowym Kongresie Amerykanistów, który odbędzie się w 2012 roku w Wiedniu, badacze z Polski tworzyć będą nie tylko jeszcze bardziej zauważalną grupę, ale będą mogli zaprezentować nowe, oryginalne wyniki swych badań, w tym również z zakresu antropologii.

Aleksander Posern-Zieliński

„STUDYING CENTRAL ASIA: IN QUEST FOR NEW PATHS
AND CONCEPTS?” — XI KONFERENCJA EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA DO BADAŃ AZJI ŚRODKOWEJ (ESCAS),
BUDAPESZT, 3-5 WRZEŚNIA 2009

European Society for Central Asian Studies (ESCAS) powstało w 1985 roku jako międzynarodowa organizacja skupiająca przedstawicieli różnych dyscyplin zainteresowanych terenem Azji Środkowej. Głównym celem stowarzyszenia było nadanie odrębnego statusu badaniom środkowoazjatyckim, umożliwienie współpracy między badaczami z Zachodu i z Azji Środkowej oraz stworzenie forum dyskusji interdyscyplinarnych. Zakreślono wówczas obszar zainteresowań, definiując Azję Środkową jako teren obejmujący ówczesne środkowoazjatyckie republiki ZSRR, sąsiednie regiony Mongolii, północny Iran, północny Afganistan oraz północno-zachodnie Chiny. ESCAS organizuje międzynarodowe konferencje co dwa lata. Dwie ostatnie, poprzedzające budapeszteńską, miały miejsce w Krakowie w 2005 roku i w Ankarze w 2007 roku.

XI Konferencja ESCAS odbyła się w pięknej siedzibie Uniwersytetu Środkowo-europejskiego (Central European University) w Budapeszcie. Trzydniowy pro-

gram obejmował sesje plenarne, panele, które toczyły się równolegle w czterech salach (w sumie 26 paneli) oraz zgromadzenie ogólne członków ESCAS. Tematyka spotkań panelowych była różnorodna. Część dotyczyła zagadnień ekonomicznych (np. różnych aspektów rozwoju gospodarczego Azji Środkowej) i politycznych (np. Azji Środkowej w kontekście geopolitycznym, przemian w tamtejszej polityce multilateralnej czy rozwoju ruchów obywatelskich na tym terenie). Tematy wielu sesji mogły być bardzo interesujące dla etnologa, ukazywały bowiem kulturowe powiązania i konteksty problemów demograficznych (referaty omawiały np. korelacje płodności z etnicznością albo społeczno-kulturowe podstawy zachowań reprodukcyjnych w Kazachstanie), geograficznych i ekologicznych (poruszano np. zagadnienia „turystyki środowiskowej”, rozwijanej nad ginącym Morzem Aralskim oraz „turystyki kulturowej”, wykorzystującej spuściznę doświadczeń nad bronią jądrową w Kazachstanie). Większość jednak dotyczyła bezpośrednio problematyki społeczno-kulturowej, stanowiącej centrum zainteresowań naszej dyscypliny. Warto podkreślić, że wyróżnione tematy paneli pozwalały na spotkania badaczy rozpatrujących poszczególne zagadnienia z perspektywy różnych dyscyplin naukowych, co ożywiało prowadzone dyskusje i często wskazywało na możliwości wzajemnego uzupełniania i wzbogacania tradycyjnych podejść. Ponadto niektóre z sesji włączały referaty ujmujące historycznie dane problemy badawcze i takie, które prezentowały wyniki badań współczesnych. Niekiedy tematy były rozproszone, lecz i tak organizatorom należą się słowa uznania za zręczne skonstruowanie programu, tym bardziej, że tylko część paneli była wcześniej zgłoszona.

Do szczególnie zajmujących należały, moim zdaniem, sesje dotyczące problemów migracji, w tym dylematów związanych z realizacją projektu powrotu do Kazachstanu tak zwanych oralmanów — Kazachów zamieszkających w Chinach, Mongolii i innych krajach (Isik Kuscu), czy migracji zarobkowej z krajów Azji Środkowej do Rosji. Omawiano także ważne kwestie dotyczące kształcenia młodzieży, edukacji mużułmańskiej w Kazachstanie (Dina Wilkowsky) oraz społecznych modeli samo-realizacji kobiet (Gulnar Nadirova). Bardzo istotne zagadnienia, naświetlające powiązania projektów architektonicznych i urbanistycznych z polityką, poruszał panel, w którym przedstawiono między innymi zasady planowania i realizacji projektów architektonicznych w nowej stolicy Kazachstanu Astanie, interpretując je jako swoisty „miraż prezydenta” (Catherine Poujol). Inny referat również podkreślał ścisły związek władzy prezydenckiej i form architektury w Azji Środkowej, na przykładzie Astany i stolicy Turkmenistanu — Aszchabadu (Cécile Gintrac). Fenomen Astany tak zafascynował badaczy, że także w innej sesji, poświęconej różnym aspektom współczesnych procesów narodotwórczych, jedno z wystąpień nosiło tytuł: „Astana po dziesięciu latach: budowanie narodu i urbanizacja w Kazachstanie” (Adrien Fauve).

Bardzo zainteresował mnie panel: „Polityka i stygmatyzacja społeczna w postsojalistycznej Azji Środkowej”. W jego ramach francuskie badaczki, prowadzące badania w Uzbekistanie, Kazachstanie i Kirgistanie, rozpatrywały problemy zachwiania poczucia społecznego bezpieczeństwa, znacznego pogorszenia stanu zdrowia psychicznego mieszkańców Azji Środkowej (depresja, inne zaburzenia psychiczne) po rozpadzie Związku Radzieckiego (wystąpienie Catherine Poujol) oraz gwał-

townego wzrostu przypadków zakażeń HIV od połowy lat 90. (Sophie Hohmann, Laetitia Atlani-Duault). Inny ciekawy referat (Christilli Marteau-d'Autry) dotyczył tradycyjnych i współczesnych obowiązków synowej — *kelin* wobec teściowej i innych członków rodziny męża w samarkandzkiej mahalli w Uzbekistanie.

Panel prowadzony przez Gabriele Rasuly-Paleczek z Wiednia, zasłużoną jako organizatorka i długoletni prezydent ESCAS: „Badanie interakcji kulturowych w Azji Środkowej”, prezentował różne spojrzenia na historyczne i współczesne wpływy obcych tradycji na różne dziedziny kultury i życia społecznego w Azji Środkowej. Jeden z referatów omawiał oddziaływanie kultury rosyjskiej i radzieckiej na tradycje mieszkańców oazy Nurata w Uzbekistanie w pierwszej połowie XX wieku (Akbar R. Togaev), inny — współczesne zmiany we wzorcach pielgrzymowania do grobowców świętych w Azji Środkowej (Nikolay Terletskiy), jeszcze inny — tradycję i wpływy procesów globalizacyjnych widoczne we współczesnym uzdrawianiu duchowym w Kazachstanie (Danuta Penkala-Gawęcka).

Warto wspomnieć również o sesjach, na których rozważano zagadnienia religii w Azji Środkowej. Referaty odnosiły się na przykład do buddyzmu w Buriacji (Andrey Bazarov) czy chrześcijaństwa w Mongolii po roku 1990 (Rustam Sabirov), ale większość dotyczyła islamu. Poruszono bardzo interesujący problem „kobiecego islamu” w Tadżykistanie, reprezentowanego przez kobiety zwane *otun*, zajmujące się czytaniem modlitw, interpretacją Koranu, świadczące pomoc w razie kłopotów zdrowotnych czy rodzinnych (Zulaykho Usmonova). Wyjątkowym było wystąpienie składające się z dwóch części — prezentacji pięknych, nastrojowych fotografii kirgiskich cmentarzy muzułmańskich, której towarzyszył poetycki komentarz (Margaret Morton) oraz etnograficznego opisu zwyczajów pogrzebowych Kirgizów (Elmira Köchümkulova).

Podczas walnego zgromadzenia członków ESCAS dotychczasowa prezydent Catherine Poujol przedstawiła zarys historii oraz obecne cele stowarzyszenia. Omówiono kwestie finansowe i organizacyjne, zwrócono również uwagę na ważną rolę, jaką pełni wciąż poszerzana i doskonalona strona internetowa ESCAS. Na koniec dokonano wyboru nowych władz — na czele organizacji stanęła Zifa-Alua Auezova z Uniwersytetu w Leiden, która we władzach ostatniej kadencji pełniła funkcję sekretarza generalnego i skarbnika.

Doskonale zorganizowaną konferencję uprzyjemniło spotkanie na wyśmienitej kolacji w restauracji Vénhajó na statku-muzeum zacumowanym przy nabrzeżu Dunaju.

Danuta Penkala-Gawęcka

KONFERENCJA „EUROPEJSKA KARTA JĘZYKÓW REGIONALNYCH I/LUB MNIEJSZOŚCIOWYCH: OSIĄGNIĘCIA I WYZWANIA”, BILBAO, 20-21 KWIETNIA 2009

Organizatorami odbywającej się w Hiszpanii konferencji byli Rada Europy, rząd Hiszpanii — pełniący aktualne przewodnictwo w Komitecie Ministrów Rady Europy, a także Autonomiczny Rząd Kraju Basków wraz z Uniwersytetem Kraju Basków.

Tytułowa „Karta” to europejska konwencja zatwierdzona w 1992 roku w ramach Rady Europy w celu ochrony oraz promocji języków regionalnych oraz języków mniejszości etnicznych/narodowych w Europie. Konwencja weszła w życie w 1998 roku, zaś do czerwca 2009 ratyfikowały ją 24 państwa, w tym Polska (12 lutego 2009 roku). Problemy oraz wyzwania związane z ratyfikacją oraz implementacją tego dokumentu były tematem omawianej konferencji. Referenci oraz delegaci zastanawiali się nad przyszłością „Karty” w świetle jej już ponad dziesięcioletniej egzystencji oraz zdobytego w tym czasie doświadczenia.

Fenomen wielojęzyczności w Europie to temat wciąż żywy, stąd udział w konferencji wzięło liczne, ponad 150-osobowe grono zainteresowanych osób. Zarówno referenci, jak i obecni na konferencji delegaci reprezentowali bardzo różne środowiska, od administracji publicznej na poziomie europejskim, państwowym i regionalnym, poprzez przedstawicieli nauki, aż po organizacje pozarządowe i przedstawicieli mniejszości językowych Europy. Językami konferencji były oficjalne języki Rady Europy: angielski i francuski, a także dwa oficjalne języki gospodarzy tego wydarzenia: hiszpański oraz baskijski.

Ceremonia otwarcia rozpoczęła się po południu pierwszego dnia konferencji, w atrium Muzeum Guggenheima. Inaugurację obrad swą obecnością zaszczylicili liczni goście honorowi. Słowo wstępne wygłosiła przewodnicząca sesji, Marta Vilardell Coma, stały przedstawiciel Hiszpanii w Komitecie Ekspertów, natomiast oficjalnego otwarcia posiedzenia dokonał Iñaki Goirizelaia Ordorika, rektor Uniwersytetu Kraju Basków. Prezydent Autonomicznej Wspólnoty Kraju Basków, Juan José Ibarretxe Markuartu Lehendakari, wygłosił referat na temat promocji języka baskijskiego w Kraju Basków. Stwierdził w nim, iż „rewitalizacja języka baskijskiego wzmocni różnorodność językową Europy. Jeśli nie będziemy dbali o odnowienie naszego języka, wszyscy na tym stracimy, Europa także”. Następnie wystąpił Sekretarz Generalny Rady Europy, Terry Davis, prezentując referat „Ochrona kulturowej różnorodności Europy. Wkład Rady Europy”. Wystąpienia zakończył Przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, Lluís M.^a De Puig i Olivé referatem „Ochrona mniejszości w Europie”, w którym między innymi przytoczył własną definicję języka w świetle wielojęzyczności Europy: „Język to znacznie więcej niż tylko narzędzie komunikacji lub kulturowy mikrokosmos (...), język to fundament, na którym budowane jest bogactwo intelektualne oraz tożsamość indywidualna i zbiorowa. Lecz przede wszystkim język to prawo, które jest niezbywalne”. Inaugurację konferencji uświetnił występ lokalnego artysty, który wykonał tradycyjną baskijską formę poetycko-muzyczną o nazwie *bertsolaritza*. Godny odnotowania jest fakt, iż z uwagi na

międzynarodowe grono słuchaczy zaśpiewał on swój poemat nie tylko w języku baskijskim, jak nakazuje tradycja, lecz we wszystkich czterech językach konferencji.

Kolejnego dnia konferencji odbyły się dwie sesje plenarne. W tematykę osiągnięć i nowych wyzwań stojących przed ratyfikowaniem i implementacją karty wprowadzili zebranych: Manuel Lezertua — doradca prawny Rady Europy, Sigve Gramstad — wiceprzewodniczący komitetu ekspertów do spraw „Karty”, oraz Robert Dunbar, Szwajcar reprezentujący szkocki Uniwersytet w Aberdeen. Następni prelegenci mówili o kwestii perspektywicznej ratyfikacji „Karty” na konkretnych obszarach: przypadek Belgii opisywał Yves Lejeune z Katolickiego Uniwersytetu w Louvain-la-Neuve, przypadek republik bałtyckich — Snezana Trifunovska z niderlandzkiego Uniwersytetu w Nijmegen, natomiast Bałkanów — Josef Marko z austriackiego Uniwersytetu w Grazu. Tę część konferencji zakończył baskijskojęzyczny referat Alberta Lópeza Basagurena z Uniwersytetu Kraju Basków, opisujący problemy związane z wprowadzaniem w życie zasad „Karty”, wynikające z postanowień konstytucji hiszpańskiej.

Sesja popołudniowa konferencji była poświęcona kwestii wzmocnienia efektywności „Karty”. Prelegenci przeanalizowali kilka konkretnych przypadków w oparciu o wyniki przedstawione w raportach państwowych. Constantin Pitsch ze szwajcarskiego Urzędu do spraw Kultury zreferował bieżącą sytuację języków imigrantów w tym kraju, José M.^a Pérez Medina przedstawił położenie języków regionalnych i mniejszościowych w Hiszpanii w jej regionach autonomicznych, natomiast Judit Solymosi, poprzednia przewodnicząca Komitetu Ekspertów Rady Europy, przedstawiła sytuację na Węgrzech. Kolejnymi mówcami byli: Guy Laforest z Uniwersytetu w Laval w Quebecu, opisujący ochronę języków w Kanadzie, Pirkko Nuolijärvi z Instytutu Języków Fińskich omawiająca przypadek Finlandii (skupiając się na języku Saamów), Marco Viola z Departamentu Mniejszości Językowych referujący zasady polityki językowej w Autonomicznej Prowincji Trydent we Włoszech, i wreszcie Patxi Baztarrika Galparsoro z Rządu Autonomicznego Kraju Basków, który opisał doświadczenia swojego regionu w promowaniu języka baskijskiego.

Konferencję podsumowała debata publiczna nad poruszonymi przez referentów tematami. Jej gorący przebieg stymulowało między innymi samo miejsce obrad, którym był Kraj Basków. Na plan pierwszy debaty wysunęły się dwie kwestie. Po pierwsze, stosunek mieszkańców danych regionów do języków tam promowanych — na przykład nie wszyscy mieszkańcy Kraju Basków uważają język baskijski za „swój”, wielu mówi wyłącznie po hiszpańsku, co nie przeszkadza im czuć się Baskami. Po drugie, poruszona została kwestia długiego czasu upływającego od ratyfikowania „Karty” w danym państwie do wprowadzenia rzeczywistych zmian, zauważalnych przez użytkowników języków podlegających specjalnej ochronie. Opisane przez prelegentów przykłady pokazały wyraźnie, iż najważniejszą rolę w przygotowaniach do ratyfikacji oraz wprowadzania w życie zasad umieszczonych w „Karcie” odgrywają władze państwowe na szczeblu rządowym. Aczkolwiek, jak jasno wynika z sytuacji Hiszpanii, władze lokalne i regionalne pełnią w tym procesie niepoślednią rolę, biorąc odpowiedzialność za codzienne wdrażanie w życie ustaleń wynikających z ratyfikacji Karty.

Katarzyna Linda

KONFERENCJA „ANTROPOLOGIA POLITYKI I POLITYKA W ANTROPOLOGII”, BĘDLEWO, 18-20 MAJA 2009

Organizator konferencji, Komitet Nauk Etnologicznych PAN, przy współpracy z Instytutem Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM i Zakładem Etnologii Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, zaprosił do udziału w spotkaniu naukowców, przedstawicieli różnych dziedzin. Uczestnicy, poza antropologią, reprezentowali także politologię, prawo, archeologię, filologię polską, pedagogikę — dyscypliny, które w istotny sposób nadają kontekst etnograficznym eksploracjom i antropologicznej refleksji. Interdyscyplinarny charakter tego wydarzenia stwarzał okazję do konfrontacji rozmaitych podejść do kwestii polityki. Pozostaje pytanie, czy szansa ta została wykorzystana. A jeśli tak, to w jakim zakresie?

Referaty wygłoszono w obrębie czterech sekcji: 1. Stereotypy, symbole i rytuały w edukacji i polityce; 2. Tradycja i tożsamość a władza i autorytet polityczny; 3. Konflikty i transformacje a etnopolityka; 4. Antropologia polityki i polityka w antropologii oraz w ramach sesji plenarnych. Różnorodność tematyczna referatów stała się inspiracją do podjęcia wielu wątków poruszanych w niejednokrotnie polemicznych dyskusjach. Świadczy to nie tylko o trafnym zestawieniu poszczególnych wystąpień, ale przede wszystkim o wadze podejmowanych zagadnień. Jednak to, co wydaje się najciekawszym aspektem konferencji, dotyczy istotnych spraw związanych ze współczesnymi sposobami uprawiania antropologii kulturowej. Warto zatem uwypuklić przede wszystkim te wątki, nie zapominając, że tytuły sekcji wskazują na znaczące przejawy funkcjonowania polityki w skali Europy i świata, jak również na pola refleksji akademickiej nad tymi zagadnieniami.

W większości referatów oraz w dyskusjach w sekcjach przeważało pojmowanie polityki raczej *sensu stricto*, a nie jako sfery immanentnej — nie dającej się uchwycić wprost, lecz możliwej do zaobserwowania poprzez określone jej przejawy (rozdzielenie to zaproponował w czasie obrad plenarnych Michał Buchowski, IEiAK UAM). Co charakterystyczne, prezentowane sposoby rozumienia zagadnień politycznych nie zawierały na ogół aspektu metarefleksji i odniesień do metodologii.

Zastanawia zatem, dlaczego mamy do czynienia z takim stanem rzeczy. Odpowiedzi należałoby poszukać w kolejnych wątkach, raczej o etnograficzno-metodycznym charakterze, które uwidoczniły się w czasie obrad.

Konferencję otworzyły dwa referaty (Aleksandra Poserna-Zielińskiego i Wojciecha Dohnała z IEiAK UAM) prezentujące zakres antropologii politycznej, najważniejsze stanowiska teoretyczne oraz aktualne tendencje badawcze. Jak stwierdził Wojciech Dohnal, historia tej subdyscypliny trwa już 130 lat, a jej badania koncentrują się na zagadnieniach władzy i polityki jako sfery nadrzędnej wobec jednostek. Z jednej strony, sfera ta stanowi odrębny przedmiot studiów antropologicznych, a z drugiej także jeden z najważniejszych wątków w rozwoju naszej dyscypliny zarówno w wymiarze badań etnograficznych (szczególnie badania społeczeństw pozaeuropejskich), jak i uprawianej refleksji. Stąd zapewne brak jednoznacznej definicji,

czym jest antropologia polityczna. Zainteresowanie tak zwanymi społeczeństwami plemiennymi jako odrębnymi systemami sprowadzało się bowiem do tworzenia przez antropologów typologizacji struktur władzy, a jednocześnie pozwalało definiować rozmaite typy organizacji życia, co stanowi obiekt zainteresowania antropologii *en globe*. Najważniejsze stanowiska teoretyczne — ujęcia historyczne, kontekstowe, a także procesualne zagadnień polityki, często zmagaly się z uwikłaniem refleksji antropologicznej w kontekst kolonialny. Według Aleksandra Poserna-Zielińskiego, współczesny zakres antropologii politycznej obejmuje studia nad kulturowymi warunkami wszelkich działań politycznych oraz nad konsekwencjami istnienia określonych reguł w sferze polityki (dominacja siły, powodująca zniewolenie grup o statusie mniejszości, bunt i konflikt, często klasyfikowany jako etniczny, dążności separatystyczne i autonomistyczne).

Kolejny, obszerny wątek badań antropologii politycznej dotyczy problemów ludności rodzimej żyjącej na obszarach określanych jako wielokulturowe, wobec której prowadzona jest zdecydowana, „odgórna” polityka państwa. Poruszane w referatach zagadnienia odnosiły się do obszarów postkolonialnych (wystąpienia Arkadiusza Żukowskiego z Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Joanny Pietraszczyk z Zakładu Studiów Latinoamerykańskich UŁ, Macieja Ząbka z IEiAK UW, Rafała Beszterdy z IAiE PAN, Antoniny Małowieckiej, Łukasza Kaczmarka z IAiE PAN) oraz postradzieckich (wystąpienia Veroniki Belyaevej z KEiAK Uniwersytetu Szczecińskiego, Zbigniewa Szmyta z IEiAK UAM, Andrzeja Wierzbickiego z Instytutu Nauk Politycznych UW). Omówiono kwestie uwikłania etniczności i wartości kulturowych w politykę, zarówno bieżącą, jak i w projektowanie ustrojowe obszarów, na których występują zjawiska wielokulturowości. Prezentacja problematyki dotyczyła tła historycznego, społecznego i kulturowego, oraz uwzględniała sposoby rozumienia tak zwanej polityki etnicznej na tych obszarach, w obrębie różnych dyscyplin naukowych. Rozpatrywano zachowania i aspiracje grup etnicznych w różnych sytuacjach politycznych. Elementem wspólnym wszystkich wystąpień było zwrócenie uwagi na znaczenie relacji dominacji i władzy, szczególnie nasilonych w okresach transformacji i wzmożonych konfliktów. Miały one swoje odbicie w sytuacji egzystencjalnej grup etnicznych, w ich relacjach z innymi grupami, a zwłaszcza z władzami prowadzącymi wobec nich określoną politykę prawno-administracyjną. Przedstawiano przykłady wykorzystywania kategorii etnicznych i kulturowych oraz manipulowania argumentem „różnic etnicznych” w celu osiągnięcia korzyści politycznych i materialnych, bardzo często iluzorycznych i krótkotrwałych.

Z powyższym aspektem „uwikłania etniczności w politykę” wiąże się kwestia statusu języków tubylczych w państwach, które zmagają się z rosnącą potrzebą podkreślania niezależności przez rozmaite grupy (określane jako etniczne czy regionalne). Walka o własny język to walka o „podmiotowość” rozumianą jako prawo do artykulacji własnej odrębności w przestrzeni publicznej, choćby przez uzyskanie autonomii czy też „specjalnych praw”. W Katalonii regionaliści wykorzystali szansę, jaką niosła demokratyzacja życia w Hiszpanii i doprowadzili do uznania katalońskiego za język urzędowy, obok kastylijskiego (Katarzyna Linda, IEiAK UAM). W Peru natomiast ludność indiańska posługująca się językiem keczua nie jest równorzędnym

partnerem w tworzeniu projektów edukacji multietnicznej, choć według elit odpowiedzialnych za edukację, język ten powinien być nauczany na prawach takich, jak urzędowy język hiszpański (Maria Hebisz, ZSL UŁ).

Walka o podmiotowość to nie tylko domaganie się praw, to także próba negocjacji określonych treści symbolicznych, które mają służyć tworzeniu i podtrzymywaniu jedności danej grupy. Trudny proces konstruowania narodowej tożsamości, po okresie sowieckiej homogenizacji wzorców życia, dotyczy państw postradzieckich. Według Marka Gawęckiego (Instytut Wschodni UAM), wskutek rozpadu ZSRR doszło w tych państwach do skomplikowanego procesu tworzenia własnej symboliki. W procesie tym trudno jednak całkowicie uwolnić się od symboliki sowieckiej, nadal żywej w świadomości społecznej.

Następnym, ważnym i rozbudowanym wątkiem obrad była etyczno-praktyczna strona uprawiania antropologii. Ma ona dwa oblicza. Pierwsze, to uwikłanie badacza w kontekst badań, drugie natomiast dotyczy wykorzystywania wiedzy antropologicznej do celów politycznych. Refleksja antropologiczna jest nieraz następstwem głęboko przeżywanych przez badacza dylematów, szczególnie gdy jego zainteresowanie dotyczy życia ludności pozostającej w „stanie deficytu” w którejś z istotnych dla niej płaszczyzn życia, na terenie „wrażliwym politycznie” (kraje w konflikcie, obszary okupowane, kontrolowane, skolonizowane, regiony dążące do autonomii czy niepodległości, obozy uchodźców). W tym wypadku badania terenowe przebiegają często w dramatyczny sposób. Choć „bycie ekspertem” w zakresie ludów tubylczych czy społeczności lokalnych (co zbliża antropologa „politycznego” do antropologii prawnej), jest efektem kumulowania przez niego wiedzy teoretycznej i praktyki terenowej, to nie pozostaje on wolny od „rozdarcia etycznego”. Wynika ono ze świadomości braku wystarczających kompetencji, by radzić sobie nie tylko ze zwykłym ludzkim cierpieniem, ale także z rozmaitymi skomplikowanymi relacjami. Badacz (nie tylko antropolog) może znaleźć się w sytuacji konfliktu interesów, kiedy grupa narzuca mu rolę „działacza”, w której motywacja poznawcza i ideowa są w sprzeczności. Bywa też, że staje się on przedmiotem manipulacji. Badani mają nieraz nadzieję, że uda im się za sprawą jego naukowego autorytetu legitymizować własne dążenia. Można także, jak w sytuacji opisanej przez Ignacego Józwiaka (IFiS PAN), zajmującego się zakarpackimi Rusinami, zostać posądzonym o „podżeganie do separatyzmu” i „antyukraińskie działania wspierane przez Rosję”. Polityczna manipulacja wiedzą naukową dotyczyła XX-wiecznej Ruandy, gdzie władze kolonialne, w celu stworzenia rządów pośrednich, wpływały na wyniki prowadzonych tam badań antropologicznych na temat różnic etnicznych pomiędzy Tutsi i Hutu. To w konsekwencji miało doprowadzić do ludobójczej wojny domowej (Joanna Bar, Instytut Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie). Natomiast zdaniem Krzysztofa Gładkowskiego (Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego), pojęcie „ludu”, szeroko stosowane przez etnografów w wielu krajach Europy, zostało wykorzystane przez elity w procesach narodowotwórczych na przełomie dwóch minionych stuleci. Anna Kwaśniewska (Zakład Antropologii Społecznej Instytutu Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa UG) wskazała natomiast na manipulowanie tym pojęciem w okresie międzywojennym, dla dowiedzenia polskości Kaszub i Pomorza.

Z problemami praktyki badawczej wiąże się także sposób tworzenia reprezentacji badanej grupy. Antropolog musi dokonać, na przykład, dekonstrukcji mitu „niewinnego tubylca”, na co wskazała Anna Symoszyn (IAiE PAN), dzieląc się swoim doświadczeniem z badań wśród Tybetańczyków. Jak przekonywała Natalia Bloch (IEiAK UAM), występuje też odwrotna sytuacja, kiedy dochodzi do autodekonstrukcji „niewinnego badacza”, który stając się częścią międzynarodowego reżimu uchodźczego traci swoją neutralną pozycję. Ryszard Tomicki (IAiE PAN) podkreślił, że uwikłania badaczy w kontekst polityczny eksplorowanych przez nich terenów towarzyszyły im, zanim rozwinęła się antropologia.

W tym kontekście można też mówić o uwikłaniu przedstawicieli innych nauk w politykę. Dotyczy to na przykład antropologii fizycznej, której możliwości swobodnego podejmowania badań ogranicza poprawność polityczna prowadząca do kryptoraszizmu (Karol Piasecki, KEiAK USz), archeologii, która zmagą się z problemami „własności przeszłości” i prawa do jej interpretacji oraz postkolonialnych żądań zwrotu „zawłaszczonych” przez archeologów elementów kultury materialnej, mających służyć do budowy tożsamości narodowej (Marta Kania, Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych UJ) czy politologii, która — jak zwrócono uwagę — powinna stosować metody antropologiczne.

Inne oblicze uprawiania refleksji nad sferą polityki wiąże się z analizą wpisanego w nią dyskursu. Wyróżniono zatem różne rodzaje jego funkcjonowania. Tak zwany „dyskurs polityczny” krzyżuje się z potocznym i podlega rytualizacji, jak w przypadku tekstów z polskiej przestrzeni medialnej w latach 2006-2009, kiedy na przykład wypowiedź Ludwika Dorna o „wykształciuchach” wywołała debatę publiczną na temat istoty polskiej inteligencji (Monika Grzelka, Instytut Filologii Polskiej UAM). Można też mówić o dyskursie zmytizowanym, kreującym legendy polityczne (np. mit o Józefie Piłsudskim), o czym przekonywała Renata Hołda (Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie). Innym razem siła dyskursu politycznego znajduje swoje odbicie w zbiorowych wyobrażeniach. Prowokuje klasyfikację i ocenę określonych „cech narodowych”, co wykazała Agnieszka Szczepaniak-Kroll (IAiE PAN), analizując, raczej negatywne, wyobrażenia niemieckich *transnationals* z Poznania na temat polskiej polityki. Wydobywa także „lokalne wzorce władzy”, czego dowodem są opinie górali nowotarskich przekładające rodzime wartości na makroskalę kraju (Anna Malewska-Szałygin, IEiAK UW). Odmienne oblicze politycznego dyskursu, o społecznym zabarwieniu, można też dostrzegać na płaszczyźnie zachowań. Zdaniem Anny Romanowicz (IEiAK UAM), koncepcja „współczesnej kobiety” realizowana w działaniach indyjskich feministek zawiera sprzeczność. Kobiety te, z jednej strony, „zawodowo” deklarują zachodnioeuropejski model „kobiecości”, z drugiej jednak zachowują się jak „zwykle” kobiety, wierne lokalnej tradycji, większość czasu poświęcając sferze domowej.

Ostatni omówiony wątek nawiązuje do lokalnego wymiaru polityki. Odnosi się on do ludów tubylczych i grup etnicznych z Afryki, Ameryki Południowej, Rosji i Indii, ale także do małych społeczności związanych z określonym regionem (np. Podkarpacie, Żuławy). Antropolodzy, koncentrując się na „małych wycinkach

rzeczywistości”, pokazują nie tyle powszechność pewnych zjawisk, co osobliwe mechanizmy konstruowania zbiorowo podzielanych sensów w odniesieniu do polityki, a szczególnie władzy. Na to zagadnienie (w tym także na warianty przywództwa tradycyjnego i źródła jego legitymizacji) można spojrzeć zatem z perspektywy koncepcji filozoficznej Kwame Anthoniego Appiaha, wywodzącego się z ludu Aszantów (jak uczynił Krzysztof Trzcіński z Instytutu Studiów Regionalnych i Globalnych UW), jak i poprzez pryzmat badań terenowych wśród Pigmejów Baka, gdzie władza może być realizowana bez instytucji zwanej państwem (Ryszard Vorbrich, IEiAK UAM). Przewodzenie grupie może także dokonać się na drodze „formowania” lokalnych liderów, takich jak rodziny radzów w stanie Himaćal Pradeś wpływające na życie miejscowych społeczności, dla których są oni autorytetem (Przemysław Hinc, IEiAK UAM), bądź przez osoby z korzeniami szlacheckimi, które zdobywają poparcie w społecznościach lokalnych (Irena Kotowicz-Borowy, SGGW Warszawa). Innym przykładem studium władzy może być analiza funkcjonowania tubylczych partii indiańskich z Ekwadoru i Boliwii, przeprowadzona przez Magdalенę Śniadecką-Kotarską (ZSL UŁ), czy manipulacji w zakresie prawa zwyczajowego, krajowego i międzynarodowego w obliczu eksterminacji izolowanej ludności tubylczej, co zaprezentowała Magdalena Krysińska-Kałużna (ZSL UŁ), omawiając sytuację Huorami. Osobnym aspektem lokalnego wymiaru polityki jest działalność miejscowych elit. Według Anny W. Brzezińskiej (IEiAK UAM) służy ona wartościowaniu cech regionu (Żuławy), w celu jak najlepszej jego promocji. Natomiast zdaniem Agnieszki Chwieduk (IEiAK UAM), sprawowanie władzy przez grupy elitarne może polegać na manipulacji społecznością w celu uzyskania osobistych korzyści. Staje się to szczególnie widoczne w sytuacji kontaktu reprezentantów odmiennych środowisk kulturowych, kiedy odsłaniają się rozmaite postawy w procesie kształtowania społeczeństwa obywatelskiego (przykład Piątkowej Ruskiej na Podkarpaciu).

W czasie ostatniej dyskusji plenarnej uczestnicy stwierdzili, że wykorzystali szansę spotkania antropologii kulturowej z politologią (pozostałe dyscypliny, choć dostarczyły istotnych perspektyw rozumienia funkcjonowania sfery polityki, nie doczekały się takiego aplauzu). Pojawiło się zatem pytanie o to, czego mogą się od siebie nauczyć politolodzy i antropolodzy. Skonstatowano, że antropolodzy tłumaczą kontekst zdarzeń, oferują perspektywę porównania i wprowadzają pojęcia takie, jak „etniczność”, „grupy etniczne”. Politolodzy natomiast proponują definiowanie władzy i państwa z wykorzystaniem dorobku myśli politycznej. Podkreślono też rolę, jaką w obu dyscyplinach odgrywają badania jakościowe, szczególnie ważne dla studiów nad relacją między polityką i etnicznością na obszarach postkolonialnych i postkomunistycznych (Aleksander Posern-Zieliński, IEiAK UAM; Krzysztof Trzcіński, ISRIg UW).

Dyskusja wyłoniła zatem tendencję do antropologizacji nauk politycznych i polityzacji antropologii. Przedstawiciele tych nauk uznali, że obie dyscypliny pozostają wobec siebie w dużej mierze komplementarne. Otóż obserwacja uczestnicząca, nieodłączna od badań antropologii kulturowej, wyrasta z psychologicznego eksperymentu, jakiemu poddaje się badacz, kiedy dystansuje się od świata tubylczego jako społecznie negocjowanego konstruktu. Każda zatem z kategorii opisu, którymi

posługuje się antropolog, warunkowana jest kontekstem obserwowanej przez niego rzeczywistości. W związku z tym, wszelkie teorie dotyczące władzy, powstałe na gruncie europejskim (co jest zasługą nauk politycznych), powinny być konfrontowane z wynikami eksploracji terenowej, w trakcie której antropolodzy odsłaniają sens codziennych praktyk społeczno-kulturowych.

Ponadto dostrzeżono perspektywę „szerszą” i „odwroconą”, którą proponuje antropologia kulturowa, w tym polityczna. Pierwsza z nich pozwala spojrzeć, na przykład, na zagadnienia prawne pod kątem różnych typów organizacji społeczno-kulturowej, występujących w świecie i rozmaitych sposobów ich interpretacji. Według Ryszarda Tomickiego (IAiE PAN), ewentualne uwzględnienie takiej roli antropologii nadałoby edukacji w zakresie studiów prawnych bardziej interdyscyplinarny charakter. Druga odnosi się do kwestii merytorycznych i pozwala zastosować zabieg relatywizacji obserwowanych zjawisk społecznych i kulturowych, w tym władzy, czyli pojęcia naczelnego dla politologii. Antropologia dostarcza przykładów, kiedy praktykowanie polityki nie wiąże się z władzą, jak w przypadku Pigmejów Baka z Kamerunu (Ryszard Vorbrich, IEiAK UAM).

Konfrontacja podejść antropologii kulturowej i politologii służyła również odpowiedzi na pytanie, jak uprawia się refleksję na różnych polach zainteresowań życiem społeczno-kulturowym. Aleksander Posern-Zieliński podkreślił, że antropolodzy, prowadząc badania terenowe, próbują ustalić, jakie praktyki można określić jako działania polityczne. Natomiast Michał Buchowski zwrócił uwagę na odkrywane przez antropologów w sferze polityki struktury długiego trwania.

Konferencja w Będlewie, choć rzadziej — co wynikało z tematyki referatów — dawała okazję do rozważań teoretycznych, spełniła swój cel stworzenia forum spotkania i dyskusji, aby „spojrzeć na politykę w kontekście antropologii i na kulturę w kontekście polityki (Aleksander Posern-Zieliński, IEiAK UAM).

Agnieszka Chwieduk

(na podstawie opracowań *Natalii Bloch, Anny Weroniki Brzezińskiej, Łukasza Kaczmarka i Agnieszki Szczepaniak-Kroll*)

KONFERENCJA „ANTROPOLOGIA MEDYCZNA W POLSCE
— DOŚWIADCZENIA, POŁA BADAŃ, PERSPEKTYWY”, POZNAŃ,
24 KWIETNIA 2009

Konferencja, zorganizowana przez Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza we współpracy z Komisją Etnograficzną Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, była pierwszą w Polsce poświęconą antropologii medycznej, dobrze rozwiniętej i ważnej subdyscyplinie antropologicznej,

która jednak dotąd nie cieszyła się szczególną popularnością wśród polskich antropologów.

Organizatorka konferencji, dr hab. Danuta Penkala-Gawęcka, która od lat prowadzi badania z zakresu antropologii medycznej i stara się popularyzować jej osiągnięcia, zaprosiła kilkanaścioro młodych antropologów zainteresowanych tą dziedziną i mających już pierwsze osiągnięcia w badaniach nad zdrowiem, chorobą i leczeniem. Gośćmi specjalnymi konferencji byli prof. dr hab. Bożena Płonka-Syroka z Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Medycznej we Wrocławiu oraz prof. dr hab. Jaromir Jeszke z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — historycy medycyny, zajmujący się również problematyką antropologiczną.

Spotkanie podzielono na trzy bloki tematyczne, a każdy z uczestników poprzedzał wystąpienie krótką informacją o swojej drodze do antropologii medycznej, zakresie zainteresowań i prowadzonych badaniach.

Pierwsza część konferencji grupowała referaty dotyczące problemów choroby i leczenia w kulturze tradycyjnej i współczesnej. Dr Aleksandra Szlagowska (Zakład Humanistycznych Nauk Wydziału Farmaceutycznego AM, Wrocław) omówiła procesy mityzacji choroby w kulturze ludowej i we współczesnej wiedzy potocznej, zwracając szczególną uwagę na recepcję idei dotyczących choroby zaczerpniętych z biomedycyny, ale podlegających daleko idącym przekształceniom, dostosowywającym je do panującego światopoglądu oraz systemu wartości. Wystąpienie Anny Małgorzaty Charyton (IEiAK UAM, Poznań) prezentowało interesujące wyniki badań, które autorka prowadziła na Podlasiu, wśród tamtejszych „szeptuch” tradycyjnie zajmujących się w społecznościach wiejskich leczeniem za pomocą modlitw i środków magicznych. Jest to nadal żywa tradycja, przy czym działalność niektórych uzdrowicieli tego rodzaju wykracza poza lokalne społeczności, przyciągając pacjentów z różnych części kraju. Natomiast dr Alicja Kujawska (KEiAK UMK, Toruń) zajęła się ideą „energii”, bardzo ważną dla medycyny alternatywnej i komplementarnej. Pokazała, że pojęcie energii, poczynając od mesmeryzmu, poprzez bioenergoterapię, aż do współcześnie wykorzystywanych w leczeniu urządzeń technicznych, pozostaje kluczowym dla terapii niekonwencjonalnych.

Drugi blok dotyczył istotnego w studiach antropologii medycznej problemu pluralizmu medycznego, charakterystycznego współcześnie zarówno dla krajów „rozwijających się”, jak i dla świata Zachodu. Otwierające tę część wystąpienie dr hab. Danuty Penkali-Gawęckiej (IEiAK UAM, Poznań), „Pluralizm medyczny w perspektywie antropologicznej”, zaprezentowało teoretyczne aspekty tego zagadnienia, różne formy pluralizmu medycznego i rozwój badań, wraz z współcześnie obserwowanym przesunięciem akcentów w studiach z tego zakresu. Kolejne referaty przedstawiały wyniki badań etnograficznych prowadzonych nad konkretnymi przejawami pluralizmu medycznego w różnych środowiskach społeczno-kulturowych. Mgr Monika Kujawska (KEiAK, Uniwersytet Wrocławski) omówiła postawy polskich osadników, przybyłych do prowincji Misiones w Argentynie w latach 30. XX wieku, wobec zdrowia, choroby i leczenia, wskazując na złożone czynniki decydujące o wyborze sposobów radzenia z tymi problemami. Porównała sytuację z początkowego okresu imigracji ze współczesną, charakteryzującą się rozszerzoną

ofertą służby zdrowia i postępującą medykacją różnych sfer życia. Referat mgr Anny Heleny Wądołowskiej (Szkoła Nauk Społecznych PAN, Warszawa) dotyczył pluralizmu medycznego w Regionie Indian Purhépecha w Meksyku, gdzie autorka prowadzi intensywne, długotrwałe badania terenowe. W swoim wystąpieniu ukazała różnorodność form opieki medycznej na tym terenie, skupiając się na problematyce zdrowia reprodukcyjnego kobiet i czynnikach wpływających na dokonywane przez nie wybory. Natomiast mgr Anna Mrozowicka (KEiAK, Uniwersytet Wrocławski) zajęła się metodami autokreacji uzdrowicielki z Barnaul w Altajskim Kraju, przedstawiając na jej przykładzie znaczenie idei New Age, charakterystycznych dla medycyny komplementarnej we współczesnej Rosji.

Wystąpienia w ramach trzeciego i ostatniego zarazem bloku koncentrowały się na zagadnieniach szczególnie często poruszanych we współczesnej, światowej antropologii medycznej, związanych z jej specyfiką jako nauki interdyscyplinarnej. Mgr Marta Chudziak (Poznań) w wystąpieniu „Antropologia medyczna jako interdyscyplinarna nauka stosowana” podjęła problem teoretycznych i metodologicznych założeń interdyscyplinarności. Podała również przykłady praktykowania antropologii medycznej w różnorodnych interdyscyplinarnych środowiskach oraz problemów badaczy angażujących się w takie działania. Następne trzy referaty dowodziły, że badania prowadzone przez antropologów mogą istotnie uzupełnić perspektywę biomedyczną, wnosząc nowe wartości poznawcze. Dr Tomasz Rakowski (IEiAK UW) porównał perspektywę lekarza i antropologa w kontekście praktyki klinicznej. Pokazał, w jakich polach działania nie tylko przydatna, ale i niezbędna okazuje się wiedza antropologiczna, podjął również problem metod stosowanych w badaniach prowadzonych wśród pacjentów — nad doświadczeniem choroby i cierpienia. Gość zagraniczny konferencji — Annamaria Marttila, doktorantka z Uniwersytetu Oulu w Finlandii, omówiła swoje badania nad narracjami pacjentów z powypadkowymi uszkodzeniami mózgu. Wskazała na szczególną wartość fenomenologicznego podejścia w tych badaniach, tym bardziej, że konsekwencje uszkodzeń mózgu są bardzo zindywidualizowane. Z drugiej jednak strony, samodoświadczenie i sposób funkcjonowania osób po tego rodzaju wypadkach konstruowane są przez modele ich kultury. Stąd wynika znaczenie antropologicznych badań tych procesów. Przedmiotem wystąpienia mgr. Huberta Wiercińskiego (IEiAK UW) były natomiast narracje pacjentów, którzy przeszli chemioterapię. Autor przedstawił w poruszający sposób zmagania pacjentów z chorobą oraz z samą terapią, która, niszcząc chorobę, doprowadzała również do zmian w ich osobowości i zmuszała do budowania nowej tożsamości.

Dyskusja, żywo prowadzona przez uczestników, dotyczyła przede wszystkim możliwości i ograniczeń współpracy interdyscyplinarnej, tak istotnej dla rozwoju antropologii medycznej. Poruszano również rozmaite kwestie związane z problematyką pluralizmu medycznego, wskazując na kłopoty związane ze stosowaniem tego terminu w odniesieniu do bardzo różnorodnej rzeczywistości społeczno-kulturowej w różnych rejonach świata. Dyskutantów interesowały także zagadnienia metodyki badawczej antropologii medycznej, a zwłaszcza trudności w prowadzeniu badań wśród pacjentów — ludzi cierpiących i przez to szczególnie wrażliwych.

Konferencja zobrazowała różnorodność zainteresowań badawczych i tematów podejmowanych przez polskich antropologów zajmujących się zdrowiem, chorobą i leczeniem. Jednocześnie, spotkanie tego kręgu badaczy lepiej uzmysłowiło im, że nie są samotni w swoich poczynaniach badawczych, czasem jeszcze postrzeganych w naszym kraju jako ekscentryczne, jeśli nie marginalne. Usytuowanie poruszanych zagadnień w szerszym kontekście osiągnięć światowej antropologii medycznej wykazało, że są to rzeczywiście problemy kluczowe dla tej dyscypliny. Ponadto, wyniki prezentowanych badań mogą okazać się przydatne praktycznie, co pozwala sądzić, że i w Polsce wyraźny aspekt stosowany antropologii medycznej wpłynie na jej intensywniejszy rozwój.

Konferencji towarzyszyła interesująca i dobrze przygotowana wystawa fotograficzna „Dotyk szamana. O różnorodności praktyk leczniczych na świecie”, zorganizowana przez nowo powstałą Sekcję Antropologii Medycznej Koła Naukowego Studentów Etnologii UAM w Poznaniu. Zaangażowanie studentów budzi szczególną nadzieję, że badania z zakresu antropologii medycznej nabiorą w naszym kraju impetu.

Danuta Penkala-Gawęcka, Marta Żyśko

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA
„ŁEMKOWIE — OSTATNI MOHIKANIE EUROPY?”,
KRYNICA-ZDRÓJ, 23-24 CZERWCA 2009

Konferencja odbyła się w ramach kolejnego, XII Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Świat pod Kyczerą”. Inicjator tego naukowego spotkania, Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczerą”, zaprosił do dyskusji ponad trzydziestu uczestników — badaczy i osoby zaangażowane w kreowanie odrębności łemkowsko-rusińskich i łemkowsko-ukraińskich społeczności lokalnych. Poważnym wyzwaniem dla uczestników okazał się dylemat, czy społeczność łemkowska jest wciąż żywą i rozwijającą się grupą, czy może „reliktem przeszłości”? Kwestia ta wzbudziła żywe reakcje uczestników, co wskazuje na konieczność podjęcia debaty nad podstawami tworzenia wiedzy etnologicznej w odniesieniu do grup, które podejmują starania, aby budować na nowo „własną kulturę i specyfikę”.

W trakcie tego dwudniowego spotkania zaprezentowano wystąpienia w dziewięciu blokach tematycznych. Pierwszy z nich, „Kultura materialna Łemków i jej ochrona”, skupił osoby zajmujące się ochroną dziedzictwa kulturowego Łemkowszczyzny. B. Gocz przedstawił historię i współczesną działalność Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej, podkreślając wielość problemów, z którymi stykali się na przestrzeni wielu lat twórcy tej placówki. M. Zdziernicka (Stowarzyszenie Królik Wołoski) i S. Mo-

drzejewski (Stowarzyszenie Magurycz), oboje zaangażowani w ochronę materialnych przejawów życia byłych mieszkańców Łemkowszczyzny, prezentowali nieco odmienne punkty widzenia na realizację tego zadania. Pierwsza omówiła starania Stowarzyszenia podejmowane dla ratowania zrujnowanej cerkwi oraz utworzenia przycerkiewnego lapidarium z nagrobków zebranych z pobliskiego cmentarza w nieistniejącym już Króliku Wołoskim. Drugi natomiast przedstawił krótkie sprawozdanie z dwudziestu dwóch sezonów społecznej pracy Stowarzyszenia, między innymi na cmentarzach Łemkowszczyzny, pokazując w multimedialnej prezentacji, w jaki sposób odnawia się i zabezpiecza przydrożne krzyże, kapliczki i cmentarne nagrobki, będące nierzadko jedynymi pamiątkami po byłych mieszkańcach. W przeciwieństwie do prac Stowarzyszenia Królik Wołoski, działalność Stowarzyszenia Magurycz jest nakierowana zarówno na tak ważne dziedzictwo kulturowe Łemków, jak i pozostałych, byłych mieszkańców tego obszaru, bez względu na ich przynależność etniczną czy religijną. Co więcej, Magurycz dąży do zabezpieczania materialnych śladów po byłych mieszkańcach *in situ*.

Ostatni referat w tym bloku wygłosiła A. Paduch (Uście Gorlickie), która nawiązała do niedawnej renowacji ikon z cerkwi w Uściu Gorlickim. Podkreślając, że każda renowacja ikon powinna uwzględnić przede wszystkim teologię i kanon ikony; twierdziła, że renowacja w Uściu Gorlickim została przeprowadzona nieprofesjonalnie, z naruszeniem kanonu. To stwierdzenie sprowokowało gorącą dyskusję, w której zarzucono prelegentce powoływanie się na ekspertyzy anonimowych konserwatorów sztuki.

Drugi panel poświęcono tak zwanej kulturze duchowej Łemkowszczyzny. W jego ramach wygłoszono cztery referaty — dwa dotyczące obrzędowości pogrzebowej, zaś kolejne obrzędowości weselnej i kultury muzycznej współczesnych Łemków. T. Kosiek (UAM w Poznaniu) omówił praktyki pogrzebowe, opierając się na źródłach etnograficznych, a jednocześnie podkreślił fragmentaryczność relacji etnograficznych, a tym samym niemożność „zrekonstruowania” czy stworzenia całościowego opisu danej kultury. Drugi z referatów poświęconych tematyce pogrzebowej, autorstwa M. Graban-Butryn (UMCS w Lublinie), powstał niemal w całości w oparciu o wywiady przeprowadzone z osobami pamiętającymi okres przedwysiedleńczy. W wystąpieniach w tym panelu kilkakrotnie pojawiały się wyrażenia: „odżyła tradycja”, „rdzennie łemkowski” czy „nowa obrzędowa tradycja”, używane przez referujących w sposób bezkrytyczny i zapewne nieświadomy, wskazujący — według mnie — na ich zaangażowanie w konstruowanie łemkowskiej tożsamości. W końcowej dyskusji B. Tarasiewicz (Uniwersytet Zielonogórski) wystąpiła z postulatem jak najszybszego zorganizowania „badań ratunkowych” w celu spisania relacji starych Łemków, a tym samym zachowania ich kultury dla potomnych. Propozycja spotkała się z poklaskiem wielu uczestników związanych ze środowiskiem łemkowskim.

Kolejny blok poświęcono w całości twórczości Epifanija Dworniaka — Nikifora. Referaty wygłoszone przez A. Iżewskyjgo (Akademia Nauk Ukrainy we Lwowie) oraz Z. Wolanina (Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu) dotyczyły dokonań artystycznych Nikifora. Pierwszy z występujących przedstawił najstarszy okres twórczości malarza, a drugi omówił przedstawienia Krynicy i Łemkowszczyzny w pracach Nikifora.

Następne dwa panele koncentrowały się na zagadnieniach języka rodzimego, literatury oraz edukacji w społeczności Łemków. Jedno z ciekawszych wystąpień w tej

części konferencji zaprezentował H. Duda (KUL, Lublin), który próbował z perspektywy lingwistycznej koncepcji R. Dixona spojrzeć na „mowę” Łemków. W tym ujęciu etnolekt łemkowski jest odrębnym językiem jedynie w sensie politycznym, natomiast nie jest nim w sensie lingwistycznym. Referat ten wzbudził polemikę, w której dominowała postawa obrony „mowy łemkowskiej” i traktowania jej jako języka w sensie lingwistycznym. Wydzźwięk ideologiczny miały także kolejne trzy referaty. Pierwszy z nich, wygłoszony przez B. Orłowską (PWSZ w Gorzowie Wlkp.), zawierał postulat konieczności kształcenia i przygotowania kadry nauczycielskiej do prowadzenia zajęć na temat mniejszości etnicznych i narodowych (głównym argumentem były tu „pesymistycznie brzmiące” wyniki badań nad stanem wiedzy o kulturze łemkowskiej wśród młodzieży, przeprowadzonych przez prelegentkę). Drugi, autorstwa P. Trochanowskiego (redakcja czasopisma „Besida”, Krynica-Zdrój), poruszył dramat wysiedleń, w którym winę ponoszą nie tylko komuniści, ale także „zwykli ludzie”. W trzecim referacie, H. Duć-Fajfer (Uniwersytet Jagielloński i Akademia Pedagogiczna w Krakowie), pojawiła się propozycja spojrzenia na literaturę łemkowską przez pryzmat koncepcji postkolonialnej. Powołując się między innymi na poglądy E. Domańskiej i E. Saida, prelegentka próbowała pokazać, że literatura grupy, której ona sama jest przedstawicielką, stanowi głos społeczności „uciskanej, zależnej, o której usłyszano szerzej dopiero po upadku imperiów”.

Drugi dzień obrad poświęcono niemal w całości historii Łemków i Łemkowszczyzny w XX wieku i ich współczesnemu obliczu. Referat otwierający wygłosiła Z. Szanter (Warszawa), która przybliżyła założenia i efekty realizacji projektu naukowo-wydawniczego „Z przeszłości Łemkowszczyzny”. Pierwsze dwa bloki dotyczyły losów ludności łemkowskiej w latach 1939-1989. M. Humecki (Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego) ukazał zagadnienia krzewienia sportu na Łemkowszczyźnie w okresie II wojny światowej. Według niego, sport w tym czasie należał do narzędzi ukraińzacji Łemków. M. Śmigiel (Uniwersytet Mateja Bela, Słowacja) przywołał historię ucieczek mieszkańców wschodniej Łemkowszczyzny przez „zieloną granicę” do Czechosłowacji w latach 1945-1946. Z kolei B. Halczak (Uniwersytet Zielonogórski) skoncentrował się na działalności Michajła Fedaka, ps. Smyrny, dowódcy jednego z oddziałów UPA na Łemkowszczyźnie. To wystąpienie poruszyło niektórych słuchaczy, czemu dali wyraz w dyskusji, nie zgadzając się z niektórymi prezentowanymi twierdzeniami. Kolejne referaty, A. Słabiga (Akademia Pomorska w Słupsku) i J. Syrnika (IPN), odnosiły się do powojennych losów wysiedlonych mieszkańców Łemkowszczyzny.

Trzeci z paneli był poświęcony społeczności łemkowskiej w dobie transformacji. R. Kabaczij („Ukraiński Tydzień”, Kijów), w referacie na temat zachowania pamięci historycznej wśród ludności łemkowskiej wysiedlonej do ZSRR w latach 1944-1946, jako pierwszy z uczestników konferencji wyraźnie podkreślił, że mówiąc o Łemkach, należy także pamiętać o znacznej ich grupie żyjącej w granicach niepodległej Ukrainy. M. Dziewierski (Uniwersytet Śląski) zwrócił uwagę, że dyskurs o współczesnych Łemkach w Polsce wymaga pokazywania dwóch obliczy środowiska łemkowskiego, związanych z jego podziałem na „etniczne opcje” łemkowsko-rusińską i łemkowsko-ukraińską. Natomiast P. Trzeszyńska (Uniwersytet Jagielloński) starała się pokazać, że pamięć przeszłości funkcjonująca w grupie Łemków jest jednym z elementów ich tożsamości.

Ostatni blok wystąpień dotyczył kwestii łemkowskiej tożsamości. B. Wasilewska-Klamka (Uniwersytet Łódzki), w opracowaniu prezentującym „portret etniczny” łemkowskiej grupy, podkreślała ważne znaczenie liderów tej grupy, mobilizujących społeczność. Natomiast A. Stachowiak (Tulce), omawiając wyniki własnych badań terenowych, ukazał współczesną problematykę religijną Łemków zamieszkujących tereny obecnej Łemkowszczyzny. Autor stwierdził, że ta społeczność, choć zjednoczona wokół jednego obrządku, jest rozdarta pomiędzy dwa chrześcijańskie Kościoły. Słuchając go, można było dojść do wniosku, że dla współczesnej, łemkowskiej tożsamości nie tyle ważna jest konfesyjna przynależność, ile obrządek praktykowanej wiary. E. Michna (Uniwersytet Jagielloński) na przykładzie Talerhofu i Sigiet starała się pokazać, jak pewne miejsca i pamięć wydarzeń z nimi związana mogą służyć budowaniu i podtrzymywaniu tożsamości grupy. M. Pecuch (Muzeum Lubuskie) skoncentrował się na dylematach badań nad tożsamością kulturową danej grupy, prowadzonych przez osobę z nią się utożsamiającą.

Podsumowując zaprezentowane wątki, chciałbym odnieść się do wspomnianego na wstępie przenikania się płaszczyzny naukowej z ideologiczną. Kwestia ta wskazuje, że naukowcy — a w szczególności etnolodzy, historycy, językoznawcy — często wnikają się w strategię budowania odrębności grup, które wkraczają w okres intensywnej rewitalizacji kulturowej.

Tomasz Kosiek

KONFERENCJA „KULTURA TYPU LUDOWEGO W CZASACH PONOWOCZESNYCH”, LUBLIN, 26 LISTOPADA 2008

Konferencja została zorganizowana z okazji jubileuszu 40-lecia istnienia Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Organizatorem sesji był Zarząd Główny STL, a miejscem obrad Trybunał Koronny na Rynku Starego Miasta. Obchody jubileuszowe finansowane były ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Stowarzyszenie Twórców Ludowych powstało w 1968 roku i jest drugą obok Cepelii ważną instytucją skupiającą w swych szeregach twórców ludowych. Celem STL, określonym w statucie organizacji, jest „kultywowanie tradycji sztuki ludowej w dziedzinie plastyki, piśmiennictwa, tańca i budownictwa, popularyzacja najwartościowszych przejawów artystycznej twórczości ludowej i folkloru oraz reprezentacja twórców ludowych i roztaczanie nad nimi opieki”.

Specyfika tej organizacji, kierowanej przez samych członków, przyczyniła się do utrwalenia w społeczeństwie terminu „twórca ludowy” na określenie osoby zajmującej się twórczością ludową. Działalność STL skupia się głównie wokół interesów twórców ludowych, między innymi poprzez przyznawanie stypendiów twórczych, organizowanie licznych konkursów i wystaw, a także kiermaszów i targów umożliwiających bezpośrednią sprzedaż wytworów. Z funduszy STL wydawany jest kwar-

talnik „Twórczość Ludowa”, w którym zamieszczane są między innymi utwory literatury ludowej i sprawozdania z działalności. Dodatkowo STL prowadzi działalność wydawniczą i upowszechniającą.

Zaproponowany przez organizatorów tytuł sesji miał skłonić referentów do rozważań nie tylko nad historią organizacji i jej niewątpliwymi zasługami. Spotkanie miało bowiem służyć przede wszystkim refleksji nad miejscem twórczości ludowej we współczesnym świecie oraz sposobem jej przekazywania i upowszechniania. Tematyka wygłoszonych referatów oscylowała wokół zaproponowanych przez organizatorów zagadnień: 1. Sztuka ludowa jako kontynuacja tradycyjnych wzorów, współczesne przeobrażenia i przemiany, ciągłość czy zaniechanie tradycji, jej żywotność czy zamieranie; 2. Folklor muzyczny — tradycja i współczesność. Autentyczni jego nosiciele, żywa tradycja i rekonstrukcja, fenomen „ruchu folkowego”; 3. Regionalny wymiar kultury ludowej. Środowiskowy nacisk na utrzymanie tradycji i obyczajów decydujących o odmienności danego regionu. Poszukiwanie regionalnych korzeni kultury ogólnonarodowej. Inicjatywy lokalne oraz rola ruchów środowiskowych na wsi w „odkrywaniu”, podtrzymywaniu i animowaniu wartości związanych z kulturą regionalną; 4. Relacja między stanem badań a modelem prezentacji i udostępnianiem informacji o zasobach przy wykorzystaniu współczesnych narzędzi komunikacji (digitalizacja i Internet).

Na zaproszenie organizatora swoje referaty zaprezentowało trzynastu specjalistów, reprezentujących różne ośrodki naukowe (m.in. Kraków, Warszawę, Toruń, Lublin, Poznań, Tczew). Uczestników konferencji powitali w imieniu organizatorów prof. dr hab. Jan Adamowski (przewodniczący Rady Naukowej Stowarzyszenia Twórców Ludowych) oraz Ryszard Rabeszko (prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Twórców Ludowych).

Sesję przedpołudniową otworzył referat prof. dr. hab. Czesława Robotyckiego (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego) „Czy sztuka jeszcze ludowa? Zmiany kryteriów i ocen”. Wystąpienie było poświęcone teoretycznym rozważaniom nad istotą twórczości o charakterze ludowym oraz zmianom kryteriów analizy i interpretacji tego zjawiska na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Kolejnym referentem był dr Aleksander Błachowski (Rada Naukowa Stowarzyszenia Twórców Ludowych), który swoje wystąpienie, „Żywotne wartości dziedzictwa kultury ludowej”, poświęcił ukazaniu niezaprzeczalnych związków treści tradycyjnej kultury ludowej z ogólnonarodowym dziedzictwem kulturowym. Trzeci referat, „Od kultury ludowej do kultury lokalnej, czyli o tym samym, ale nie tak samo”, wygłosiła dr hab. Izabella Bukraba-Rylska (Zakład Socjologii Kultury Uniwersytetu Warszawskiego). Dotyczył on roli twórców ludowych funkcjonujących jako liderzy w swoich społecznościach lokalnych. Kolejny był poświęcony zagadnieniom związanym z folklorem muzycznym. Prof. dr hab. Piotr Dahlig (Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk) w wystąpieniu „Folklor muzyczny jako dziedzictwo kultury europejskiej i perspektywy jego funkcjonowania w XXI w.” skupił się na znaczeniu tradycyjnego folkloru muzycznego, mogącego stanowić inspirację dla twórców profesjonalnych. Z kolei prof. dr hab. Anna Brzozowska-Krajka (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), w referacie „Globalizacja a regionalizm: zagrożenia i możliwości dla polskiej kultury ludowej”, podjęła analizę różnych aspektów współ-

czesnego regionalizmu, który w społecznościach lokalnych może stanowić przeciwwagę dla procesów globalizacyjnych. Natomiast mgr Jacek Jackowski (Zakład Zbiorów Etnograficznych Polskiej Akademii Nauk) swój referat, „Modele prezentacji i udostępniania informacji o zasobach archiwalnych dotyczących kultury ludowej”, poświęcił zaprezentowaniu działalności związanej z konserwacją i udostępnianiem archiwalnych zbiorów fonograficznych z zakresu muzyki ludowej.

Sesję popołudniową otworzyło wystąpienie Ryszarda Rabeszki (Zarząd Główny Stowarzyszenia Twórców Ludowych) „Współczesny twórca ludowy — w ocenie prezesa STL”. Referat dr Justyny Słomskiej-Nowak (Muzeum Etnograficzne w Toruniu), „Sztuka ludowa czy regionalna — refleksje badawcze”, był poświęcony przemianom, jakie zaszły w zakresie teoretycznych rozważań nad sztuką ludową oraz praktycznych sposobów opieki nad nią. Z kolei dr Bożena Lewandowska z Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego („Od folkloru do folku”) skupiła się na problemach definicyjnych zachodzących w obrębie zjawiska, jakim jest współczesna polska muzyka ludowa. Aspekty twórczego wykorzystywania motywów ludowych i kreowania współczesnych produktów regionalnych omawiało wystąpienie „Rola społeczności lokalnej w kreowaniu współczesnej kultury regionalnej” dr Anny Weroniki Brzezińskiej (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu). Referat dr. Donata Niewiadomskiego (Rada Naukowa Stowarzyszenia Twórców Ludowych), „Fenomen literatury ludowej na przykładzie współczesnej działalności wydawniczej”, dotyczył aktualnej działalności wydawniczej STL, a ważnej roli, jaką odgrywa praktyka mająca na celu upowszechnianie regionalnej sztuki ludowej, poświęcone było opracowanie mgr Kamili Gillmeister (Centrum Wystawienniczo-Regionalne Dolnej Wisły w Tczewie) „Edukacja regionalna na Kociewiu”. Część konferencyjną zamknęło wystąpienie mgr. Pawła Onochina (Biuro Zarządu Głównego Stowarzyszenia Twórców Ludowych) zatytułowane „Dorobek STL w dziedzinie archiwizacji, dokumentacji i upowszechniania dziedzictwa kultury ludowej — zasoby, potrzeby, perspektywy”.

Sesji naukowej towarzyszyły wystawy w siedzibie Stowarzyszenia Twórców Ludowych przy ul. Grodzkiej w Lublinie: „Historia STL w fotografii”, „W niebie i na ziemi — prace członków STL” oraz „Polska wycinanka ludowa”.

Referaty zaprezentowane podczas sesji oraz dyskusje prowadzone w kularach pokazały, jak istotnym tematem jest sytuacja współczesnej twórczości typu ludowego zarówno z punktu widzenia naukowców, jak i samych twórców. Złożoność współczesnej sytuacji społeczno-kulturowej, a także gospodarczej stawia nowe wyzwania przed samymi twórcami oraz instytucjami, których istotą jest opieka nad nimi. Wymaga to szeregu istotnych zmian nie tylko na polu praktycznej działalności STL, ale także na poziomie teoretycznych koncepcji i analiz dotyczących twórczości ludowej.

Anna Weronika Brzezińska, Justyna Słomska-Nowak

KONFERENCJA NAUKOWA „HISTORIE KUCHENNE.
ROLA I ZNACZENIE POŻYWIENIA W KULTURZE”, CIESZYN,
19-20 CZERWCA 2009

Głównymi organizatorkami konferencji, poświęconej roli i znaczeniu pożywienia w kulturze, były prof. Rastislava Stoličná i dr Anna Drożdż z Zakładu Etnologii i Geografii Kultury Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Śląskiego. Spotkanie odbyło się na Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie.

Konferencja miała charakter interdyscyplinarny. Celem, który postawili sobie organizatorzy, była próba odpowiedzi na pytanie o to, jaką rolę spełniało i spełnia pożywienie w kulturze. Dla jego realizacji należało wziąć pod uwagę głosy przedstawicieli nauk przyrodniczych i humanistycznych, rozpatrujących problematykę żywienia w ujęciu kulturowym i społecznym zarówno z perspektywy historycznej, jak i w kontekście procesów współczesnych. Uczestnictwo zgłosiło ponad trzydzieści osób z Polski i Słowacji, dlatego obrady odbywały się w dwóch sekcjach, podzielonych na bloki problemowe (w sumie było ich dziesięć). Podział ten został niejako wymuszony wielowątkowością i różnorodnością poruszanych tematów.

Referat wprowadzający, „K metodológii výskumu jedla” („O metodologii badań nad pożywieniem”), wygłosiła Rastislava Stoličná — członek International Commission of Food Research. Wśród wielu poruszanych kwestii wyróżniało się kilka. Pożywienie w szerokim kontekście omówili historycy, którzy przybliżyli kierunki zmian w sposobach odżywiania i stołowania się z perspektywy historycznej oraz przedstawili współczesny stan wiedzy na temat roli pożywienia. Jako przykłady warto wymienić wystąpienia dr. hab. Michała Kopczyńskiego (Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego), który wskazywał na wzrost ciała ludzkiego jako miernik zmian konsumpcji i dr. hab. Tadeusza Czekalskiego (Instytut Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego), mówiącego o zmianach w ideach zdrowego żywienia w XIX wieku. Niezwykle interesujące było również wystąpienie dr. Marka Wójcika (Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego), który przybliżył słuchaczom problematykę symbolicznego znaczenia i roli produktów żywnościowych występujących w herbach wsi, miast, gmin i powiatów. Natomiast dr hab. Jarosław Dumanowski (Instytut Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu) w swym wystąpieniu omówił program badań nad gastronomią historyczną.

Na konferencji spotkali się liczni przedstawiciele nauk etnologicznych i antropologicznych. Wielu z nich zaprezentowało wybrane zagadnienia związane z kulinariami i tradycjami żywieniowymi innych ludów i narodów. Głos dr Magdaleny Ziółkowskiej-Kuflńskiej (Instytut Socjologii UAM w Poznaniu) dotyczył norm żywieniowych w Boliwii, inni badacze przybliżyli afrykańskie zwyczaje żywieniowe w Czadzie (mgr Aleksandra Zamojska, Katedra Bliskiego i Dalekiego Wschodu Uniwersytetu Jagiellońskiego) i nad środkowym Nilem (dr Maciej Kurecz, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Śląskiego). Europy i częściowo

Azji dotyczyły referaty: mgr Alicji Yusupow (Katowice/Nowosybirsk), traktujący o roli blinów w kulturze rosyjskiej, dr Aleksandry Rzepkowskiej (Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej UMK w Toruniu) o sposobach odżywiania się zesłańców w ZSRR, mgr Kataríny Novakovej (Katedra etnologie a mimoevropskich studií, Filozofická fakulta, Universita v Trnavě) o kuchni mieszkańców zachodniej Słowacji oraz Grzegorza Goli (Muzeum Żuławskie w Nowym Dworze Gdańskim) na temat historii mennonickiej wytwórni Stobbes Machandel.

Uczestnicy konferencji przedstawili pożywienie w szerokiej perspektywie antropologicznej jako ważny element tradycji. Dr Agnieszka Pieńczak (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Śląskiego) omówiła wierzenia i praktyki magiczne związane z potrawami spożywanymi przez kobietę ciężarną. Problematyką potraw regionalnych oraz tendencjami marketingowymi z nimi związanymi zajął się dr Grzegorz Studnicki (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Śląskiego). O smakach i zapachach kuchni XXI wieku opowiedziały Karolina Kowalska (Instytut Socjologii UMK w Toruniu) oraz Przybysław Tomiczek (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Śląskiego).

Reprezentantki Instytutu Filologii Polskiej UMCS w Lublinie swe referaty poświęciły językowym kontekstom pożywienia. Dr Marta Wójcicka przeanalizowała menu jako gatunek językowej wypowiedzi, natomiast dr Anna Kaczan omówiła powszednie i obrzędowe potrawy zbożowe występujące w polskiej kulturze ludowej.

Przedstawiciele nauk botanicznych i archeobotanicznych wzbogacili spojrzenie humanistyczne o informacje ujmujące omawianą problematykę w kontekście przyrodniczym. Zwracano uwagę, że nawyki kulinarne człowieka w dużej mierze były uzależnione od warunków klimatycznych i glebowych, panujących na danym terenie. Poruszane zagadnienia dotyczyły użytkowania roślin dziko rosnących: dr Ewa Pirożnikow (Instytut Biologii Uniwersytetu w Białymstoku) podjęła temat dziko rosnących roślin pokarmowych na Podlasiu, a mgr inż. Agata Kurzawska (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) przedstawiła możliwości wykorzystania pałki wodnej w żywieniu człowieka. Wśród omawianych tematów pojawiło się także ziołolecznictwo (Damian Łabudek, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Śląskiego). Natomiast dr Łukasz Łuczaj (Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi) poruszył problem „herbofilii” (określenie to stosuje się do kultur o silnej tradycji spożywania roślin dzikich) i „aherbii” (autor zaproponował ten termin w odniesieniu do kultur słabo wykorzystujących dzikie rośliny w celach spożywczych). Znaczenie badań archeobotanicznych dla poznania diety dawnych mieszkańców ziem polskich zaprezentowały mgr Katarzyna Pińska oraz dr Monika Badura (Katedra Ekologii Roślin Uniwersytetu Gdańskiego).

Postanowiono opublikować przedstawione referaty i rozważono możliwość zorganizowania następnej konferencji poświęconej szeroko pojętej problematyce pożywienia. Uczestnicy konferencji mieli możliwość wymiany poglądów nie tylko w trakcie obrad, które przebiegały w bardzo dobrej atmosferze, ale również w czasie zwiedzania Cieszyzna i Browaru Brackiego oraz podczas uroczystej kolacji.

Anna Drożdż

IV ZJAZD ABSOLWENTÓW STUDIÓW ETNOLOGICZNYCH W POZNANIU, POZNAŃ, 26 WRZEŚNIA 2009

Jedną z małych — acz bardzo pozytywnych i integrujących — tradycji, jakie wypracowano w środowisku Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu są zjazdy absolwentów. Pierwszy z nich, związany z 50-leciem istnienia uczelni, miał miejsce 27 września 1969 roku; II Zjazd odbył się 25 września 1987 roku (początkowo miał uświetnić 50-lecie pracy naukowej Profesora Józefa Burszty, ostatecznie jednak, ze względu na Jego śmierć, poświęcony został pamięci tego wybitnego etnologa); III Zjazd zorganizowano natomiast 17 września 1994 roku, włączając to spotkanie w obchody 75-lecia działalności zarówno UAM, jak i Instytutu. Ostatnie tego rodzaju spotkanie, IV Zjazd, połączono z 90-leciem Uniwersytetu w Poznaniu, w tym także poznańskiej etnologii.

Główna, oficjalna część uroczystości miała miejsce w Collegium Historicum UAM. Dyrektor IEiAK, prof. Michał Buchowski, powitał zebranych, a prof. Waldemar Kuligowski, przewodniczący komitetu organizacyjnego Zjazdu, poprosił o przywitanie absolwentów prorektora UAM, prof. Zbigniewa Pilarczyka i dziekan Wydziału Historycznego UAM, prof. Hannę Kočkę-Krenz. Jako że program spotkania był bogaty i różnorodny, najlepiej jest go wypunktować: 1. uczczenie minutą ciszy pamięci absolwentów zmarłych od ostatniego zjazdu; 2. pokaz filmu dokumentującego obchody 90-lecia UAM; 3. wystąpienie prof. Zbigniewa Jasiewicza na temat przeszłości poznańskiej etnologii; 4. wystąpienie prof. Aleksandra Poserna-Zielińskiego dotyczące obszarów i nurtów badań realizowanych w ośrodku poznańskim; 5. głos dr. Wojciecha Dohnała na temat dawnego i współczesnego oblicza studiowania etnologii w Poznaniu; 6. multimedialna prezentacja dorobku IEiAK, ukazująca między innymi miejsca podejmowanych badań terenowych; 7. minirecital Łukasza Jakubowskiego (wokół i pianino) z akompaniamentem skrzypiec; 8. wystąpienia absolwentów: prof. Jana Grada z Instytutu Kulturoznawstwa UAM oraz dr. Huberta Czachowskiego z Muzeum Etnograficznego w Toruniu; 9. odczytanie życzeń i pozdrowień dla uczestników Zjazdu nadesłanych z całego świata przez absolwentów; 10. występ „legendy muzyki folkowej” — zespołu Kwartet Jorgi w składzie: Maciej Rychły i Mateusz Rychły; 11. wspólna fotografia uczestników Zjazdu.

Bardzo sympatyczną, choć już o charakterze *stricte* towarzyskim, częścią IV Zjazdu było spotkanie koleżeńskie odbywające się w restauracji Beverly Hills, w siedzibie Wyższej Szkoły Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu. Uraczeni ciepłym posiłkiem, bufetem staropolskim oraz muzyką graną na żywo przez zespół, absolwenci bawili się na balu do godzin wczesnorannych.

IV Zjazd Absolwentów Studiów Etnologicznych w Poznaniu został przygotowany przez zespół pracowników Instytutu. Na podkreślenie zasługuje publikacja zjazdowa, przygotowana pod redakcją dr. Jacka Bednarskiego i dr. Piotra Fabisia, *Etnologia uniwersytecka w Poznaniu 1919-2009*, zawierająca syntetyczne omówienie dziejów Instytutu, jego działalności badawczej, rozwoju dydaktyki, a także autoprezentacje

obecnych pracowników IEiAK, wykaz wszystkich powstałych w jego ramach prac magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych oraz alfabetyczny spis absolwentów. Była ona jedną z pamiątek przeznaczonych dla uczestników obecnego zjazdu.

* * *

W 90-letniej historii Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza progi naszej placówki opuściło ponad 1000 absolwentów. Nie wiele zachowało się pewnych informacji na temat liczby absolwentów etnologii do 1939 roku. Zdecydowanie łatwiej jest mówić o absolwentach z lat 1946-2008. Po II wojnie światowej studia ukończyło 908 absolwentów stacjonarnych studiów magisterskich i 94 — niestacjonarnych (od 2004 roku), a także 75 absolwentów studiów licencjackich (stacjonarnych i niestacjonarnych).

Co można powiedzieć, dysponując skromną bazą źródłową, o 1002 absolwentach studiów magisterskich? 64% tej populacji to kobiety. Ze zbiorowości absolwentkiej na zawsze odeszło 39 osób. Blisko 9% stanowią emeryci, z których 39% przed przejściem w stan spoczynku pracowało w zawodzie (wielu z tytułem doktora). W gronie absolwentów jest pięciu obcokrajowców-mężczyzn i cztery reprezentantki Polonii. Na uwagę zasługuje to, że w kilkunastu wypadkach mamy do czynienia z sytuacją, kiedy nasze studia nabierały charakteru rodzinnego. Było i tak, że nasze studia ukończyli ojciec, matka, córka i jej ciocia. Wśród naszych absolwentów związało się ponad 40 małżeństw, bywało, że po dwa na jednym roku.

Najwięcej, bo aż 38% absolwentów pochodzi z wielkich miast (powyżej 0,5 mln mieszkańców). Z dużych miast (250-500 tys.) — 5,5%, 18% ze średnich (50-250 tys.), z małych miast (25-50 tys.) ponad 5%, blisko 23% z miasteczek (do 25 tys.), ponad 10% ze wsi. Co do pochodzenia regionalnego, to 60% pochodzi z Wielkopolski, w tym 61% z Poznania, co stanowi prawie 36% ogólnej liczby absolwentów, z Pomorza — 12%, z zachodniej Polski — 6%, ze Śląska — prawie 4% i z pozostałych regionów Polski blisko 18%.

W latach czterdziestych studia ukończyły cztery osoby, w pięćdziesiątych — 31, w sześćdziesiątych — 117, w osiemdziesiątych — 151, w dziewięćdziesiątych — 221, w latach 2000-2008 — 417. Około 6% absolwentów ukończyło przed naszymi studiami lub po nich inny kierunek (studiowano także historię, filologię polską, archeologię, kulturoznawstwo, teologię, dziennikarstwo, muzykologię, socjologię, prawo i piętnaście innych). Ponad 90% absolwentów opuściło progi uczelni z tytułem magistra. Kilka z powstałych magisteriów zostało opublikowanych jako pozycje książkowe, natomiast kilkadziesiąt w postaci artykułów trafiło do czasopism etnologicznych czy prac zbiorowych.

Obecnie 42% absolwentów żyje w wielkich miastach, 20% w miasteczkach, blisko 17% w średnich miastach, 12% na wsi, 5% w małych miastach i blisko 5% w dużych miastach. W rozbiciu na regiony sytuacja przedstawia się następująco: 65% mieszka na terenie Wielkopolski, w tym 61% w Poznaniu, co stanowi ponad 39% ogólnej liczby absolwentów, na Pomorzu 9,5%, w zachodniej Polsce ponad 5%, na Śląsku blisko 4%, natomiast w pozostałych regionach kraju ponad 16%. Największe

skupiska absolwentów poza Wielkopolską są w następujących miastach: Koszalin, Toruń, Warszawa, Gorzów Wlkp., Olsztyn, Szczecin i Gdańsk. Osoby przebywające na dłuższych pobytach bądź mieszkające na stałe za granicą stanowią około 7% ogółu absolwentów, w tym 65% to kobiety. Najwięcej, bo aż 62% osiedliło się w Europie, druga najbardziej liczna grupa przebywa na kontynencie północnoamerykańskim, a trzecia w Australii.

Jeżeli chodzi o losy zawodowe absolwentów, to można to zagadnienie rozpatrywać w trzech kategoriach: 1. absolwentów pracujących w zawodzie, 2. pracujących w zawodach pokrewnych i 3. odchodzących od zawodu, względnie niepracujących w ogóle. Jeżeli chodzi o kategorię pierwszą, to stanowią oni około 20%. Etnologowie podejmowali pracę w następujących instytucjach: w muzeach 61 osób (w tym 37 — w muzeach lub działach etnograficznych), w szkołach wyższych (placówki etnologiczne lub pokrewne etnologii) — 50, w domach i ośrodkach kultury — 11, w placówkach naukowo-badawczych (w tym PAN) — 9 oraz w innych instytucjach. 22 osoby podjęły dalszą naukę na studiach doktoranckich bądź podyplomowych (większość na Wydziale Historycznym UAM, ale także za granicą). Na 86 doktoratów obronionych przez naszych absolwentów (w tym 33 w ramach studiów doktoranckich na Wydziale Historycznym UAM), 58 to doktoraty osób pracujących w zawodzie. Absolwenci należący do tej grupy odbyli także dwanaście kolokwium habilitacyjnych, pięciu z nich jest tytułarnymi profesorami, a trzech uczelnianymi. Spośród wymienionych tu absolwentów 28 piastuje stanowiska dyrektorskie, wicedyrektorskie i kierownicze. Także z osób pracujących za granicą ośmiu absolwentów jest zatrudnionych w zawodzie. Na osobną wzmiankę zasługuje fakt, że wśród małżeństw zawartych między absolwentami sześć par pracuje w zawodzie.

Ponad 13% absolwentów znalazło zatrudnienie w zawodach pokrewnych. Duży odsetek pracuje w resorcie oświaty: w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych i wyższych. Podobnie liczna grupa jest zatrudniona w bibliotekach, wydawnictwach i redakcjach czasopism. Kilkunastu absolwentów prowadzi działalność artystyczną. Obrazu dopełniają zatrudnieni w radiu i telewizji, wydziałach kultury i sztuki, placówkach samorządowych, turystyce oraz jako tłumacze i nauczyciele języków obcych. Liczna grupa absolwentów ma własne firmy lub jest dyrektorami lub kierownikami placówek, w których są zatrudnieni. Wielu absolwentów mieszkających za granicą również jest aktywnych na tych polach. Przedstawiciele tej kategorii absolwentów, pomimo braku stałego kontaktu ze swoim wyuczonym zawodem, twórczo rozwijali to, co wynieśli z naszych studiów, niejednokrotnie sięgając do etnologicznej przeszłości, która nie stanowiła przeszkody w dalszej karierze. Dowodem na to jest chociażby kilka doktoratów nie tylko z etnologii.

Grupa absolwentów odchodzących od wyuczonego zawodu reprezentuje głównie następujące dziedziny: handel, administrację, informatykę, produkcję, służbę zdrowia, wymiar sprawiedliwości, bankowość i wiele innych, pełniąc w nich także funkcje prezesów, dyrektorów i kierowników. Mieszczą się tu także osoby, które nie podjęły pracy zawodowej w ogóle bądź ją przerwały. W skład tej grupy wchodzi również kobiety, które — jak trafnie określiła jedna z absolwentek — są „organizatorkami życia domowego”. Ta kategoria absolwentów skupia też najwięcej osób, któ-

re pracują na własny rachunek, będąc właścicielami firm i prowadząc najróżniejsze interesy. Fakt odejścia od wyuczonego zawodu lub niepodejmowania pracy w tym zakresie nie zawsze wynika z braku zainteresowania nim. Świadczy o tym utrzymywanie więzi z Instytutem, środowiskiem etnologicznym, uczestniczenie w imprezach etnograficzno-folklorystycznych, kompletowanie specjalistycznych księgozbiorów, organizowanie własnych wypraw itp.

W karierach zawodowych absolwentów zaznacza się nie tylko to, co jest osiągnięciem „formacyjnym” Instytutu, ale także to, co jest ich sukcesem własnym. Na IV Zjazd przybyło około 30% absolwentów naszego kierunku. Organizując zjazd i przyjeżdżając nań, wpisaliśmy się w realizację jednego z celów strategicznych rozwoju naszej uczelni w latach 2009-2019, którym jest otwarcie Uniwersytetu na otoczenie oraz wzmacnianie więzi z absolwentami.

Irena Kabat, Waldemar Kuligowski

FESTIWAL FILMOWY ASTRA, POZNAŃ, 15-29 PAŹDZIERNIKA 2008

Festiwal Filmowy Astra jest przedsięwzięciem organizowanym od wielu już lat w rumuńskim Sibiu; w jego ramach prezentowane są dokumenty, które — jak piszą organizatorzy — „podejmują problemy współczesnego świata, mając na względzie wrażliwość antropologiczną”. Mija już prawie dziesięć lat, odkąd studenci i studentki z Polski, w tym z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM, zaczęli przyjeżdżać do Sibiu, i od kiedy prof. Michał Buchowski, dyrektor IEiAK i miłośnik festiwalu, jest zapraszany do Rumunii jako juror. W 2008 roku góra przysłała jednak do Mahometa i w rezultacie mieliśmy przyjemność gościć organizatorów i ich propozycję filmową w Poznaniu. Dzięki współpracy Centrum Kultury Zamek (i w jego siedzibie), IEiAK oraz Stowarzyszenia Antropologów Kultury „Etnosfera”, poznańskiej publiczności został zaprezentowany wybór najlepszych filmów dotychczas pokazywanych w ramach rumuńskiego festiwalu w czterech konkursowych kategoriach: międzynarodowej, europejskiej, rumuńskiej i studenckiej. Pokazom filmów towarzyszyła zbiorowa wystawa fotograficzna „Moja Transylwania” oraz gościnne występy zespołów prezentujących tradycyjną muzykę rumuńską i romską muzykę „brasową”.

W ramach swego „The best of Astra Festival” mieliśmy okazję zapoznać się zarówno z najnowszymi produkcjami, jak i z obrazami liczącymi sobie już ponad dwie dekady, autorstwa tak debiutantów-studentów, jak i klasyków gatunku, jak chociażby rosyjskiego reżysera Viktora Kossakovskiego. W trakcie pięciu dni obejrzelśmy łącznie 28 filmów, od małych form poczynając (krótkometrażowy rekordzista trwał

zaledwie 14 minut), a na półtoragodzinnych produkcjach kończąc. Choć, z oczywistych względów, dominowały filmy nakręcone w Rumunii (9 obrazów), nie zabrakło też produkcji z innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej (m.in. z Węgier czy byłej Jugosławii) oraz dokumentów zrealizowanych na innych kontynentach, między innymi w Afryce i Azji oraz na obszarze Oceanii (aż trzy filmy rozgrywały się w Indiach, tyle samo w Papui-Nowej Gwinei). Co zastanawiające, w programie nie było ani jednego obrazu z żadnej z Ameryk! Europa Zachodnia również wyraźnie pozostała poza *spectrum* zainteresowań twórców — przedstawiono ją w jednym tylko, francuskim dokumencie. Polskę mogliśmy obejrzeć w trzech obrazach: *Kominierz* — nagradzanym, krótkim metrażu absolwentki IEiAK, Katarzyny Wali, *Naszej ulicy* — historii rodziny z robotniczej dzielnicy Łodzi autorstwa Marcina Latałło, polskiego reżysera mieszkającego we Francji, oraz filmie Konrada Szolańskiego *Gruba do łóżka, chuda na bal...* Pod względem formy, poznańska oferta Austri oscylowała od animacji, poprzez rekonstrukcję historyczną, refleksję filozoficzną i obraz biograficzny, po pełnometrażowy film dokumentalny.

Choć problematyka zaprezentowanych obrazów była bardzo zróżnicowana, można wyodrębnić kilka kategorii tematycznych, które dominowały na ekranie Kina Pałacowego w poznańskim Zamku w trakcie festiwalu.

Zdecydowanie najwięcej filmów dotyczyło zagadnienia zmiany kulturowej, najczęściej konfrontacji tradycyjnego (chłopskiego czy pasterskiego) stylu życia z nowoczesnością (procesami globalizacji). W filmie Dumitru Budrali, *W drodze*, obserwowaliśmy zmagania transylwańskich pasterzy u progu XXI wieku, prowadzących swoje stada przez ruchliwe drogi wśród klaksonów TIR-ów; rumuńscy *Ostatni chłopci, dobra żona* Angusa Macqueena borykali się z odpływem młodych ze wsi, przyciąganych przez magię miast, podczas gdy w *Ziemia czeka* Laurentju Calciu młody Rom wolał modną karierę duchownego od pasania bydła w rodzinnej wiosce. W *Dzień, którego nigdy nie zapomnę* Kim Longinotto, młode afrykańskie dziewczyny zdecydowały się podać swoich rodziców do sądu, by w ten sposób obronić się przez przymusowym, „tradycyjnym” obrzezaniem, a dwudziestoparoletni Hindus z Kalkuty w filmie *W czym mogę pomóc?* André Hörmanna zastanawiał się, jak pogodzić bycie nowoczesnym pracownikiem zachodniej korporacji i szanującym tradycję Sikhem. W *Liście do zmarłych* Eytana Kapona i Andre Itteanu, główny bohater, Papuas z małej wioski o imieniu, *nomen omen*, David, rzucił wyzwanie chrześcijańskim misjom walczącym o dusze jego współplemieńców, próbując zorganizować tradycyjny rytuał ku czci zapomnianych zmarłych. Wydaje się zatem, że zagadnienie wysiłków jednostek podejmowanych na rzecz oswojenia i reinterpretacji zmiany kulturowej w globalizującym się wciąż coraz bardziej świecie jest tematem ważkim, wyraźnie będącym w centrum zainteresowania twórców filmów dokumentalnych.

Specyficzną podkategorię powyższej problematyki stanowiły dwa filmy traktujące o kontakcie tradycyjnych społeczności — zresztą, co ciekawe, w obu przypadkach papuaskich — z białym człowiekiem. Zestawione razem doskonale ilustrowały rozwój wzajemnych relacji i ewolucję postaw przedstawiciela kultury zachodniej, od dominującego odkrywcy-ignoranta po empatycznego antropologa. W obrazie Boba Connolly’ego i Robina Andersona, *Pierwszy kontakt*, wysłuchaliśmy wspomnień

braci Leahy, którzy, poszukując złota w latach 30. XX wieku, jako pierwsi przedstawiciele Zachodu dokonali eksploracji wnętrza Papui-Nowej Gwinei, stykając się z zamieszkującymi je ludami. Znamienna jest scena zachowana w archiwalnym materiale filmowym i pokazana przez reżyserów, w której jeden z braci publicznie zabija ze strzelby świnie, aby pokazać „dzikim” swoją wyższość cywilizacyjną i w ten sposób ustanowić pożądaną przez niego hierarchię. Film konfrontuje dwa odmienne dyskursy: dyskurs białego człowieka, który po dziś dzień nie czuje się winnym popełnionych przed kilkudziesięcioma laty zabójstw („Musiałem bronić swoich tragarzy”), uważa Papuasów za „prymitywnych i leniwych” i twierdzi, że „płacili im bardzo dobrze” za pracę przy wydobywaniu złota, oraz dyskurs Papuasów, którzy wspominają tamte czasy, gdy „białemu człowiekowi wydawało się, że wódz chciał go zaatakować, więc go zastrzelił”, i że „wcześniej każdy mężczyzna był swoim szefem, ale to się skończyło, jak przyszli biali”, którzy za miesiąc pracy przy poszukiwaniu kości zmarłych przodków, bo tego w ich mniemaniu szukali bracia Leahy w rzece, otrzymywali zapłatę w wysokości jednej muszelki. Relacje te odwracają się całkowicie w filmie francuskiego antropologa Frederica Compaina, zatytułowanym *Oni i ja* (proszę zwrócić uwagę na kolejność osób). W tym autorskim dokumencie, w którym badacz pokazuje „swoj” teren i Papuasów, których bada, to on musi się dostosować do norm narzucanych przez badanych, i to jemu próbują oni sprzedawać muszelki po zawyżonych cenach, a on — nie chcąc stracić swojego autorytetu (i respondentów) — musi je kupować.

Podobnym zagadnieniem, wpisującym się poniekąd w problematykę konfrontacji odmiennych kulturowo wartości, były tradycyjne, „egzotyczne” zwyczaje, występujące w opozycji do zachodniego systemu moralnego. Mam na myśli szczególnie dwa filmy: wspomniany już *Dzień, którego nigdy nie zapomnę*, traktujący o obrzezaniu w muzułmańskich społecznościach Afryki, oraz *Porywanie panny młodej w Kirgistanie* Petra Loma o zmuszaniu kobiet do małżeństw z obcymi mężczyznami. Obrazy te zmusiły do zadania sobie pytania o uniwersalność ludzkiego cierpienia, do zastanowienia się, w jakim stopniu może być ono legitymizowane pojęciami „tradycji” czy „kultury”. Czy my, w szczególności antropolodzy, winniśmy poszanowanie dla wartości sprzecznych z naszym, zachodnim, poczuciem moralności? Filmy, co warto podkreślić, nie dały jednoznacznej odpowiedzi, ukazując wieloaspektowość i kontekstualność przedstawianych praktyk. Pokazały też, że sami zainteresowani nie są biernymi ofiarami, że stosują szereg strategii, mających na celu stanie się sprawczy-
mi aktorami społecznymi.

Kolejną kategorią tematyczną, której obecność w filmach tłumaczy fakt, iż wiele z nich nakręcono w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, jest postsocjalizm, czyli konsekwencje zmiany polityczno-ekonomicznej, która nastąpiła w naszym regionie w wyniku rozpadu systemu dwublokowego. Tutaj warto wspomnieć obrazy: Viktora Kossakovskiego *Rodzina Belov*, który w ujmujący, refleksyjny sposób ukazał życie na rosyjskiej prowincji za czasów rządów Borysa Jelcyna, czy *Balkańskiego mistrza* Réki Kincses, dokumentującego codzienne zmagania głównego bohatera — ojca reżyserki — kiedyś walczącego z systemem komunistycznym, a dziś nie potrafiącego odnaleźć swojego miejsca w „tak zwanej” demokratycznej Rumunii.

Jednak filmem, który w moim osobistym odbiorze najtrafniej ukazał próby poszukiwania własnej przestrzeni w nowej rzeczywistości społecznej, była *Nasza ulica* Marcina Latała, rozgrywająca się w byłej robotniczej dzielnicy Łodzi. Latała przez trzy lata odwiedzał z kamerą rodzinę Furmańczyków, kiedyś zatrudnionych w pobliskiej fabryce włókienniczej, dziś bezrobotnych, obserwujących w dobie wchodzenia Polski do Unii Europejskiej, jak w miejscu „ich” zakładu przemysłowego francuski inwestor buduje największe centrum handlowo-rozrywkowe w Europie Środkowej o znamiennej nazwie „Manufaktura”. Furmańczykowie nie znajdują w nim jednak zatrudnienia, choć inwestor chwalił się, że nowy kompleks da 4,5 tysiąca nowych miejsc pracy, ani też nie staną się jego klientami, próbując utrzymać rodzinę z renty babci i zasiłku dla bezrobotnych jej syna. W pewnym momencie na ekranie telewizora w domu rodziny Furmańczyków pojawia się pytanie sondażowe: „Czy czujesz się pełnoprawnym Europejczykiem?”.

W zaprezentowanych w ramach festiwalu filmach obecny był też temat migracji i uchodźstwa, co nie powinno dziwić, zważywszy, że — według różnych danych — od 150 do 200 milionów ludzi we współczesnym świecie nie żyje w kraju swojego pochodzenia. Do tej liczby należy dodać migrantów ze wsi do miast oraz tak zwanych uchodźców wewnętrznych, którzy, choć nigdy nie opuścili granic swojego kraju, również są wymieszczeni. Zagadnienie to wiąże się bezpośrednio z wcześniejszymi kategoriami — jest czynnikiem zmiany kulturowej, zarówno w środowisku samych imigrantów, jak i społeczności, które opuścili, i często jest konsekwencją przemian geopolitycznych, takich jak chociażby rozpad bloku wschodniego, wpisując się tym samym w problematykę postsocjalizmu. W tym miejscu warto wspomnieć zwłaszcza dwa filmy. Reżyser Angus Macqueen pokazał odpływ młodych ludzi z rumuńskiej prowincji — praktycznie każda rodzina w sfilmowanej przez niego wiosce Budesti miała „swojego” nielegalnego imigranta za granicą. Młode pokolenie nie uległo romantyzmowi wiejskiej egzystencji, chciało lepszego życia „na Zachodzie”. *Ostatni chłop* Macqueena naprawdę mogą być ostatnimi. Z kolei obraz autorstwa Borisa Mitića, o przewrotnym tytule *Piękna Diana*, wprowadził nas w świat romskich uchodźców z Kosowa, żyjących na obrzeżach Belgradu (skąd wkrótce mieli zostać wyrzuceni, gdyż w miejscu ich obozowiska miała powstać cerkiew). Tytułowa Diana to stara marka Citroëna, którą bohaterowie filmu Mitića przerabiali na pojazdy rodem z filmów *fantasy*, używając ich następnie jako środków transportu zgromadzonych surowców wtórnych, będących źródłem ich utrzymania. Film ten zwyciężył w rankingu na najlepszy obraz festiwalu przeprowadzonym przeze mnie wśród studentów IEiAK, uczestniczących w fakultecie filmowym, gdyż zdekonstruował stereotypowy obraz uchodźcy — biernej ofiary na rzecz aktywnego, kreatywnego uczestnika życia społecznego.

Romowie byli bohaterami aż czterech filmów pokazanych na festiwalu (omówionych już *Pięknej Diany* i *W drodze* oraz *Kłatwy jeża* Budrali i *Viva Konstanta* Ambrusa Emese). Wynikało to po części z faktu, iż dyrektor festiwalu w Sibiu — Dumitru Budrala — sam od wielu już lat filmuje życie rumuńskich Romów (był autorem dwóch obrazów zaprezentowanych w trakcie poznańskiej edycji, sam zresztą gościł w Poznaniu), po części natomiast z tego, że festiwal przyjechał do nas z Rumunii, a dla Rumunów ich najbliższym „Innym” jest właśnie Cygan.

Przegląd Astra pokazał ponadto, iż dokumentaliści nie pozostają obojętni na problematykę „genderową”. Kwestie kulturowo wytwarzanych relacji między płciami były tematem nie tylko wspomnianych już obrazów z Afryki, Kirgistanu i Rosji, ale i filmów bliższych nam kulturowo z Węgier i Polski. *Twórcy aniołów* Astrid Busink to film osnuty wokół kryminalnej historii z początku XX wieku, rozgrywającej się na węgierskiej prowincji, gdzie na przestrzeni piętnastu lat doszło do kilkuset zgonów, głównie mężczyzn, w niewyjaśnionych okolicznościach. Jak się później okazało, przyczyną był arszenik pozyskiwany z... lepu na muchy i dodawany małżonkom do posiłków przez ich własne żony. Gdy sprawa wyszła na jaw, około 30 kobiet, w tym akuszerki, które wytwarzały truciznę, zostało oskarżonych i skazanych. Film we wnikliwy sposób pokazał, jak banalny lep na muchy stał się dla tych kobiet szansą na wyzwolenie z narzuconych im przez panujące w owym czasie normy życia małżeńskiego (aranżowanie związków, brak możliwości rozwodów) ról żon, często pijących, brutalnych, leniwych czy też po prostu niekochanych mężczyzn. Z kolei film Konrada Szolajskiego *Gruba do łóżka, chuda na bal...* przedstawił zagadnienie otyłości kobiet we współczesnej Polsce przez pryzmat kobiecej seksualności i wytwarzanych przez kulturę popularną i przemysł związany z estetyką ciała kanonów kobiecego piękna.

Poza omówioną już problematyką, w trakcie festiwalu obejrzelśmy filmy mówiące o nacjonalizmie (*Ostatnia jugosłowiańska drużyna piłki nożnej* Vuka Janica), komunizmie (*Wielki komunistyczny napad na bank* Alexandru Salomona), strefach biedy (*Howrah, Howrah* Tilla Passowa), duchowości (*Święci i głupcy* Michaela Yorke'a) czy codzienności (*Bar de zi i inne opowieści* Coriny Radu).

Ta omówiona pokrótce typologia pokazuje, iż film dokumentalny „o wrażliwości antropologicznej” coraz częściej podejmuje problematykę „Innego” nie tego dalekiego, egzotycznego, ale tego, który żyje w naszym otoczeniu, często za ścianą. Ponadto procesy globalizacyjne dotyczą w równej mierze papuaskich chłopów, rumuńskich pasterzy i polskich robotników, i oni wszyscy muszą przyjmować rozmaite strategie radzenia sobie ze zmianą. Film jako medium niezwykle nośne, w połączeniu z antropologiczną wrażliwością, wsłuchaniem w drugiego człowieka, może stanowić doskonałą receptę na dokument. Dowody na to obejrzelśmy podczas poznańskiej edycji Festiwalu Astra.

Natalia Bloch